

Marceli ANTONIEWICZ  
Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie  
Instytut Filozoficzno–Historyczny

Panu Profesorowi Józefowi Szymańskiemu  
w 70 rocznicę urodzin

## Pochodzenie episkopatu litewskiego XV–XVI wieku w świetle katalogów biskupów wileńskich

Sprawa decyzji personalnych przy obsadzie biskupstwa wileńskiego należała do trudnych i wzbudzających emocje problemów w stosunkach polsko–litewskich. Kontrowersje pojawiły się bardzo wcześnie, skoro już w roku 1447 Kazimierz Jagiellończyk przymuszony został przez Litwinów do zagwarantowania w przywileju ziemskim, iż w przyszłości kościoły katedralne, kolegiackie i konwentualne, będą obsadzone przez ...*nisi Magni Ducatus nostri Lithuaniae indigenam*<sup>1</sup>.

Tworzący po wojnie na emigracji wybitny historyk litewski Zenonas Ivinskis stosunkowo niedawno poczynił takie oto uwagi: „Od samego początku biskup wileński stał się postacią centralną w życiu kościelnym Litwy, chociaż przez dalsze stulecia odgrywał swoistą rolę polonizacyjną w środowisku pomieszonym językowo. Dwaj pierwsi biskupi wileńscy byli franciszkanami, już wcześniej mieszkającymi na Litwie i znającymi język litewski. Atoli ich następcy, aż do roku 1918 (...) nie troszczyli się o prawa języka litewskiego, którym mówiła długo wielka część wiernych diecezji”<sup>2</sup>. I dalej: „Już od samego początku nadano kościołom litewskim liczne beneficja. Była to silna zachęta dla księży z Polski, zwłaszcza z pobliskiego Mazowsza i należącego do Wielkiego Księstwa Podlasia, by szukać na Litwie dobrych posad w kapitułach i parafiach”<sup>3</sup>.

W historiografii polskiej kwestia pochodzenia, osobliwie narodowości, biskupów wileńskich z wcześniejszego okresu istnienia diecezji była podnoszona od dawna — i na tyle konsekwentnie, że można wydzielić specjalny wątek, odnoszący się do tej problematyki w piśmiennictwie XIX i XX wieku. Odnotowali zatem skrupulatnie pochodzenie biskupów wileńskich dawniejsi historycy Kościoła na Litwie, księża: Alojzy Osiński (1770–1842), Wincenty Przyjałkowski (1818–1878) i Jan Kurczewski (1845–1916)<sup>4</sup>. Wiele wysiłku badawczego, popartego wielką erudycją, poświęcił określeniu przyna-

<sup>1</sup> *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej*, t. 1, wyd. ks. J. Fijałek i W. Semkowicz, Kraków 1948, [dalej: KDWil.], nr 183 a, s. 750.

<sup>2</sup> Z. Ivinskis, *Litwa w dobie chrztu i unii z Polską*, przekł. J. Minkiewicz, w: *Chryścianizacja Litwy*, red. J. Kłoczowski, Kraków 1987, s. 63.

<sup>3</sup> *Ibid.*, s. 64.

<sup>4</sup> A. Osiński, *Żywoty biskupów wileńskich*, wyd. H. Skimborowicz, Warszawa 1856, passim; W. Przyjałkowski, *Żywoty biskupów wileńskich*, t. 1–3, Petersburg 1860 passim; J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie. Od założenia jego aż do dni obecnych, zawierających dzieje i prace biskupów i duchowieństwa diecezji wileńskiej oraz kościołów klasztorów, szkół i zakładów dobroczynnych*, Wilno 1912, s. 24–75; tenże, *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska w jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, cz. 1, Wilno 1908, s. 307–321; także autor anonimowego katalogu, opracowanego na podsta-

ležności narodowej i stanowej pasterzy wileńskich Jan Fijałek<sup>5</sup>. Ustalenia wybitnego historyka Kościoła w decydującym stopniu zaciążyły na piśmiennictwie późniejszym, w tym na biogramach zamieszczanych w *Polskim słowniku biograficznym*.

Problem wciąż powraca więc na karty dzieł historycznych, także w ostatnich dziesięcioleciach, na przykład w pracach Jerzego Ochmańskiego czy Marcelego Kosmana<sup>6</sup>.

Na marginesie można poczynić uwagę, iż trudno nie zauważyć tendencji do podkreślania polskich korzeni wielu utytułowanych duchownych w Wielkim Księstwie Litewskim, szczególnie w pomnikowym dziele Jana Fijałka. Zapewne ustalenia tego uczonego podpowiedziały Zenonasowi Ivinskisowi przytoczone powyżej wnioski, które w analizach autora *Uchrześcijanienia Litwy* znajdują gruntowne oparcie.

Wspomniany wątek w historiografii XIX i XX wieku z pewnością ożywiany był nie tylko przez kontekst aktualnych stosunków polsko–litewskich. Nie pomijając tego czynnika, należy zarazem wskazać na wpływ źródeł, szczególnie typu historiograficznego, które w pewnym stopniu kształtowały tok myślenia badaczy w bliższych nam czasach. Pomijając wspomniany przywilej Kazimierza Jagiellończyka, czy źródła odnoszące się do faktów jednostkowych, jak próba przeniesienia z Łucka do Wilna biskupa Maciejowskiego, do pewnego stopnia także problemy biskupa Jana z Książąt Litewskich, wpływ taki można przypisywać dawniejszym katalogom biskupów wileńskich, niekiedy bezpośredni, najczęściej pośredni — i to bez względu na wagę, jaką poszczególni badacze przykładali do ich walorów poznawczych. Z naciskiem należy stwierdzić, iż ocena wypadła bardzo różnie. Na przykład Helena Polackówna w niektórych przypadkach „świadectwo dawniejszych katalogów” przedkładała nawet przed dowody czerpane z królewskich dokumentów<sup>7</sup>. Tymczasem ksiądz Jan Fijałek pisał o „bajdurzeniu... w epoce magnacko–zakonnej, za czasów Kojałowicza i Naramowskiego”<sup>8</sup>. W tym ostatnim stwierdzeniu kryje się wszak wskazanie, które zwraca uwagę na wpływ „ducha epoki” — a to zagadnienie staje się już interesujące samo w sobie.

Od dawna i dość powszechnie za najstarszy katalog biskupów wileńskich uchodziło dzieło Wojciecha Wijuka Kojałowicza. Niebezzasadnie przydawano mu również dużą wartość poznawczą. Kojałowicz swój katalog pomieścił w opracowaniu poświęconym przeszłości Kościoła w Wielkim Księstwie Litewskim, wydanym w Wilnie w 1650 roku. Przy omówieniu episkopatu „w prowincji Wielkiego Księstwa Litewskiego” znalazł się dość zwięzły, szczególnie w przypadku hierarchów XIV–XV wieku, katalog zatytułowany *Series episcoporum Vilnensium*, zakończony na biskupie Jerzym Tyškiewiczu, z którym uczonego pozostawał w bliskich związkach<sup>9</sup>. Wojciech Kojałowicz przedstawił zatem pierwszych 18 biskupów. W schematycznym tekście, po wymienieniu na wstępie imienia, bądź imienia i nazwiska, w każdym przypadku następuje określenie narodowości wspomnianej osoby. Z wyjątkiem trzech biskupów, których mieni Polakami (pierwszego Andrzeja, trzeciego Mikołaja i czwartego Piotra) pozostali według autora katalogu reprezentowali narodowość litewską. Różny

---

wie wypisów bpa A. B. Kłagowicza i ks. J. C. Gintyły, opublikowanego w „Wizerunkach i roztrząsaniach naukowych”, zob. *Poczet biskupów diecezjalnych i zarządzających od ich ustanowienia aż do naszych czasów*, „Wizerunki i roztrząsania naukowe” 11, 1838, s. 154–169, por. ks. T. Krahel, *Historiografia (archi)diecezji wileńskiej do 1939 roku*, w: *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 5, Warszawa 1979, s. 114.

<sup>5</sup> J. Fijałek, *Uchrześcijanienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu po koniec Rzeczypospolitej*, w: *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, Kraków 1914, s. 64–188.

<sup>6</sup> J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu*, Poznań 1972, s. 12–17; M. Kosman, *Polacy w Wielkim Księstwie Litewskim. Z badań nad mobilnością społeczeństwa w dobie unii jagiellońskiej 1386–1569*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1981, t. 1, s. 349–352; tenże, *Polacy na Litwie do połowy XVI wieku*, w: tegoż, *Orzeł i Pogoń. Z dziejów polsko–litewskich XIV–XX w.*, Warszawa 1992, s. 12–14.

<sup>7</sup> Taki przypadek spotykamy przy próbie ustalenia miejscowości, z której pisał się trzeci biskup wileński, Mikołaj z Gorkowa. Deprecjonując „wskazanie historii Długosza” i jednoznaczną wymowę źródeł dokumentowych, H. Polackówna dała wiarę „późniejszym spisom biskupów wileńskich wywodzących Mikołaja z Boriowa lub Borowa”. Oparte na tej podstawie ustalenia okazały się błędne, zob. H. Polackówna, *Księga bracka św. Krzysztofa na Arlbergu w Tyrolu*, Mies. Herald. 10, 1931, nr 7–8, s. 161–164; por. M. Antoniewicz, *O pochodzeniu i rodzinie biskupa wileńskiego zwanego Gorkowskim*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Zeszyty Historyczne”, z. 2, 1994, s. 139–14.

<sup>8</sup> J. Fijałek, *Uchrześcijanienie Litwy*, s. 65, przyp. 1.

<sup>9</sup> A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea rerum ad statum ecclesiasticum in Magno Litvaniae Ducatu pertinentium*, Vilnae 1650, s. 77–82.

jest wszakże sposób podawania owej informacji. W kilku początkowych przypadkach konkretna osoba jest po prostu *natione Lituanus*, ale już Wojciech Tabor to *Lituanus, nobilissima familia ortus*<sup>10</sup>, Wojciech Radziwiłł *illustrissima inter Lituanos familia ortus* i naturalnie Paweł Olgimuntowicz to *Dux Holszaniensis in Lituania* — a przy tym dodatkowa informacja, iż był ostatnim przedstawicielem rodu Holszańskich<sup>11</sup>. Obok podkreślenia litewskiej narodowości i szlacheckiego urodzenia Waleriana Protasewicza Szuszkowskiego wyjątkowo zaznaczono pochodzenie z województwa mińskiego<sup>12</sup>. Oczywiście Benedykt Wojna i tegoż bratanek Abraham, oraz Eustachy Wołłowicz, także opatrzeni zostali zwrotem *illustri inter Lituanos familia*<sup>13</sup>. Uwagę zwraca natomiast odrębny na tle Radziwiłłów, Wołłowicza i Wojnów zwrot odniesiony do Jerzego Tyszkiewicza: *ex illustrissime in M. Lit. Ducatu familliae genitus*<sup>14</sup>. W kilku przypadkach omawiany katalog uwzględnia przydawkę posesjonatyczną, raz jeden przymianek (Wasilo) i patronimiki: Dzierżgowicz, Łosowicz. Jak na dzieło najwybitniejszego historyka i heraldyka Litwy przedrozbiorowej informacja Wojciecha Kojalowicza rozczarowują — o czym szerzej w innym miejscu — we fragmentach odnoszących się do herbów biskupich.

Następcy w twórczości katalogowej Wojciecha Wijuka Kojalowicza najczęściej pochodzili ze środowiska uczonych jezuitów. W XVIII stuleciu bardziej znane opracowania publikowali Adam Naramowski i Franciszek Rzepnicki. W obu przypadkach katalog biskupów wileńskich stanowił, podobnie jak w Kojalowiczowych *Miscellaneach*, fragment szerszych opracowań, mieszczących w sobie zestawienia hierarchów kościelnych oraz dygnitarzy świeckich Korony i Litwy.

W latach 1724–1726 ukazywała się kompilacja pióra Adama Ignacego Naramowskiego (1686–1736) *Facies rerum Sarmaticarum...*<sup>15</sup>. Sam Naramowski był wprawdzie Wielkopolaninem, powinowatym i wychowankiem króla Stanisława Leszczyńskiego, ale do zakonu jezuitów wstąpił w Wilnie, gdzie studiował i gdzie po latach pełnił funkcję kaznodziei w kościele akademickim. Tamże uzyskał doktorat z filozofii<sup>16</sup>. W wileńskim okresie życia stworzył najpopularniejsze dzieło, dość zasadnie krytykowane za brak oryginalności, przy jednoczesnym piętreniu dygresji na tematy moralne i figur retorycznych<sup>17</sup>. W sprawie pochodzenia biskupów zasadniczo powtarzał określenia Kojalowicza, miejscami „twórczo” je rozwijając. Z jednej zatem strony Janowi Łosowiczowi nieopatrnie Naramowski wypomina brak wykształcenia i mierne pochodzenie (co temu wilnianinowi nie przeszkodziło w Wilnie „zajaśnieć”), z drugiej zaś książęce pochodzenie Pawła Holszańskiego zdobi informacja o rodowodzie z rzymskich książąt Ursynów<sup>18</sup>.

<sup>10</sup> Ibid., s. 77–78.

<sup>11</sup> Ibid., s. 78; Biskupa Pawła Olgimunta księcia Holszańskiego jako ostatniego przedstawiciela kniaziowskiego rodu wskazywał już Maciej Strykowski. Powtarzał tę informację Wojciech Kojalowicz, ale jest ona o tyle nieścisła, że biskupa Pawła przeżył nieco kniaź Semen Jurijewicz Holszański, od 1555 r. stolnik litewski. Ów przedstawiciel dubrowickiej linii książąt Holszańskich zmarł krótko przed 12 lipca 1556 r., zob. M. Strykowski, *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego, przedtym nigdy od żadnego ani kuszone, ani pisane, z natchnienia Bożego a uprzejmie pilnego doświadczenia*, oprac. J. Radziszewska, Warszawa 1978, s. 214; J. Wolff, *Kniazowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 111; *Urządnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy*, oprac. H. Lulewicz i A. Rachuba, Kórnik 1994, s. 187 (nr 1497); K. Pułaski, *Książęta Holszańscy*, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, nr 34–35, s. 374 (gdzie błędna data śmierci Semena Holszańskiego — w 1558 r.).

<sup>12</sup> A. Wijuk Kojalowicz, *Miscellanea*, s. 78.

<sup>13</sup> Ibid., s. 80–81.

<sup>14</sup> Ibid., s. 82 (w starodruku błędnie 92). W tym przypadku Wojciech Wijuk Kojalowicz zdaje się dawać wyraz świadomości nie całkiem litewskiego pochodzenia Tyszkiewiczów w sensie narodowym oraz rozsiedlenia tej rodziny zarówno w Wielkim Księstwie Inogrodzkiego za Włodzimierza i Swidrygiełła Olgierdowiczów książąt kijowskich”, zob. W. Wijuk Kojalowicz, *Herbarz rycerstwa Wielkiego Księstwa Litewskiego tak zwany Compendium czyli o Klejnotach albo herbach których familie stanu rycerskiego w prowincjach Wielkiego Księstwa Litewskiego zażywają*, Kraków 1897, [dalej: Kojalowicz, *Compendium*], s. 13.

<sup>15</sup> A. I. Naramowski, *Facies rerum sarmaticarum in facie Regni Magnique Ducatus Lituaniae secundo libro expressa*, Vilnae 1726: Katalog biskupów wileńskich, s. 346–373.

<sup>16</sup> B. Natoński, *Naramowski Adam Ignacy h. Łódzia (1686–1736)*, PSB, t. 22, s. 526; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień SJ, Kraków 1996, s. 450.

<sup>17</sup> B. Natoński, *Naramowski Adam*, s. 528.

<sup>18</sup> *Facies rerum Sarmaticarum*, s. 352 i 356. Pobrzmiewa tu echo silnie zakorzenionej tradycji o rzymskim pochodzeniu Litwinów — jednak wedle owej tradycji Holszańscy pochodzili od towarzysza rzymskiego księcia Palemona: Dowsprunka herbu Kitawras (czyli Hippocentaurus). Herbem Ursinus miał się posługiwać inny „szlachcic” rzymski, Julianus, zwany

Gdy Adam Naramowski opisywał znaki heraldyczne, bez podawania nazw herbowych, silił się niekiedy na interpretacje symboliczne, faktycznie w takich razach bajdurząc. W jego dziele trafiają się również wskazania miejsc pochówków biskupów.

Na tle opracowania Naramowskiego poważnie znajdujemy dzieło Franciszka Rzepnickiego: *Vitae praesulum Poloniae Magni Ducatus Lituaniae*, wydane w Poznaniu w 1762 roku. Zamieszczony tamże katalog biskupów wileńskich nie podkreśla już tak konsekwentnie narodowości, chociaż znajdują się w nim informacje, że Jan Łosowicz był wilnianinem, Andrzej II (Goskowicz) miał ojczyznę na Litwie, a Wojciech Tabor był narodowości litewskiej<sup>19</sup>. Rzepnicki nie opuszcza natomiast informacji o herbach, które są poprawne i precyzyjne, albowiem za nazwą herbu następują ich opisy. Krytyczniejszy od Naramowskiego autor żywotów dostojników litewskich i koronnych, oparł swój tekst na dziełach wybitnych poprzedników: Długosza, Kromera, Damalewicza oraz Wojciecha Wijuka Kojałowicza, w tym jego *Historii Litwy*. Akcenty heraldyczne nie sprawiły mu istotniejszych trudności, albowiem Rzepnicki miał już sposobność korzystania z herbarza Kaspra Niesieckiego, wydanego drukiem od 1728 roku.

Pośród wykazu dygnitarzy zestawionych w pierwszym tomie tego dzieła wywodzący się także z Wielkopolski Niesiecki podał zwięzły katalog biskupów wileńskich. Obok imienia, przydawki posesionatycznej, przydomku lub nazwiska, widnieją tam tylko daty roczne śmierci oraz — co oczywiste — informacje o herbach<sup>20</sup>. Przytoczone fakty heraldyk dokumentuje odniesieniami do dawniejszych opracowań, bądź nawet źródeł. W zestawieniu Niesieckiego nie znajdujemy żadnych wskazań co do pochodzenia (naturalnie oprócz herbu). Bliższe dane genealogiczne opisane zostały w innych partiach herbarza, w związku z konkretną rodziną, czyli poza katalogiem.

Twórczość Kaspra Niesieckiego — w pewnym stopniu także Franciszka Rzepnickiego — można traktować jako opracowania osiągające próg historiografii krytycznej. Owe teksty zdają się wydobywać już z amplifikacji barokowych.

W tradycji katalogowej biskupstwa wileńskiego barokowy nurt, zbliżony bardziej do twórczości panegirycznej, wyraźnie dominował od połowy XVII wieku. Rozpoczął go nie tyle Wojciech Wijuk Kojałowicz co młodszy jego brat Piotr, autor mało znanego dziełka *Elogia episcoporum Vilnensium*<sup>21</sup>. Jego opracowanie powstawało nie później, niż w pierwszej połowie 1654 roku i nie jest pewne czy doczekało się publikacji<sup>22</sup>. Szczęśliwym trafem Piotr Kojałowicz znalazł kontynuatorów, dzięki czemu mamy sposobność poznać treść jego pracy z osiemnastowiecznego odpisu, przechowywanego dziś w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego<sup>23</sup>.

także Ursynem (Ursinusem), zob. *Polnoje sobranie ruskich letopisiej*, t. 17, Petersburg 1907, kol. 228 i 422; t. 32, Moskwa 1975, s. 128–136; por. M. Zachara-Wawrzyńczyk, *Geneza legendy o rzymskim pochodzeniu Litwinów*, „Zeszyty Historyczne Uniwersytetu Warszawskiego”, t. 3, 1963, s. 24–25; E. Kulicka, *Legenda o rzymskim pochodzeniu Litwinów i jej stosunek do mitu sarmackiego*, *Przeł. Hist.* 21, 1980, z. 1, s. 8–9.

<sup>19</sup> F. Rzepnicki, *Vitae praesulum Poloniae Magni Ducatus Lithvaniae Res praecipuae illorum temporibus gestae ad annum MDCCLX*, t. 1, Poznań 1762: Biogramy biskupów wileńskich, s. 169–202.

<sup>20</sup> *Herbarz polski Kaspra Niesieckiego S. J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, wyd. J. N. Bobrowicz, t. 1, Lipsk 1839–1846, s. 44–45.

<sup>21</sup> Piotr Wijuk Kojałowicz (1622–1654) to najmłodszy i najmniej znany pośród braci Kojałowiczów. Wszyscy trzej uczeni jezuici związani byli z Akademią Wileńską. Piotr początkowo nauczyciel w Płocku i Pułtusku, wykładał w Akademii, której rektorami byli obaj starsi bracia, w latach 1647–1654. Największy rozgłos zyskały prace najstarszego, Wojciecha (Alberta) Wijuka Kojałowicza (1609–1677). Kolejny z braci — Piotr (ok. 1617–1674) — był teoretykiem wymowy i wybitnym kaznodzieją. W swoich czasach uchodził za największego mówcę na Litwie. Zob. B. Natoński, *Kojałowicz Wijuk Kazimierz herbu Kościeszka odm.*, *PSB*, t. 13, s. 268–269; W. Dworzaczek, *Kojałowicz Wijuk Wojciech h. Kościeszka odm.*, *PSB*, t. 13, s. 270; Z. Kiaupa, *Apie Alberto Kojalavičiaus ir jo brolių klimę*, w: *Litwa i jej sąsiedzi od XII do XX wieku*, red. G. Błaszczak, A. Kijas, Poznań 1994, s. 99–100 (tamże tablica genealogiczna Kojałowiczów i Wijuków).

<sup>22</sup> Piotr Wijuk Kojałowicz zmarł 12 czerwca 1654 r. Według K. Estreichera jego dzieło *Elogia episcoporum Vilnensium* wydane zostało drukiem przez Akademię Wileńską w 1654 r. Bibliograf nie wskazał jednak zbiorów, w których egzemplarz tego dzieła podówczas się znajdował. Współcześnie w zbiorach polskich i litewskich starodruku z dziełem Piotra Kojałowicza nie udało się odnaleźć. Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 19, Kraków 1902, s. 398; K. Čepienė, I. Petrauskienė, *Vilniaus akademijos spaustuves leidiniai. Bibliografija*, Vilnius 1979, s. 84; *Bibliothèque Compagnie de Jesu*, wyd. C. Sommervogel S. J., t. 4, Bruxelles–Paris 1893 szp. 1173, gdzie dzieło to, nieogłoszone drukiem, występuje z nieco zmienionym tytułem: Piotr Wijuk Kojałowicz S. J., *Elogia episcoporum Vilnensium ad Georgii Tyszkiewicz praesulis aetatem, conscripta ad A. 1651*. Data uwzględniona w tej wersji wskazywałaby, że *Elogia* powstawały około 1651 r.

<sup>23</sup> *Elogia episcoporum Vilnensium auctore P. Petro Wiuik Kojalowicz Societatis Iesu in Alma Universitate Vilnensi eiusdem*

*Elogia* Piotra Kojałowicza po raz pierwszy przynoszą teksty obszerniejsze. Tym różnią się od zwężonych najczęściej form katalogowych, przynajmniej zaliczanych do typów nie uwzględniających not historyczno-biograficznych. Fakty biograficzne w wywodach autora spożytkowane zostały bardziej dla zbudowania efektów panegirycznych, niżli rozwijania treści o tematyce historycznej. Z tego względu omawiany utwór nie całkiem przystaje również do szczególnego nurtu katalogów dostojniczych, który uwzględni dygresje historyczne<sup>24</sup>. W warstwie faktograficznej Piotr Kojałowicz w zasadzie powtarza informacje z publikowanego katalogu brata Wojciecha. Także w kwestii pochodzenia biskupów jego tekst jest w pełni zależny od określeń uwzględnionych w *Miscellaneach*, chociaż w niektórych przypadkach, dla podniesienia dostojności biskupa, spotykamy bardziej wyszukaną formę. Tym sposobem — na przykład — Wojciech Tabor stał się *Illuster inter antiquissimas familias natus*<sup>25</sup>.

Pewne zaskoczenie może budzić fakt, iż opracowanie Piotra Kojałowicza przynosi informacje o godłach herbowych, o których wybitny heraldyk Wojciech w swoim katalogu jeszcze nie wspominał<sup>26</sup>. Jednak i w tej sprawie Piotr najprawdopodobniej zasięgał opinii bardziej uczonego brata, na co wskazywałyby błędy w opisach i ilustracjach<sup>27</sup>. Godzi się bowiem podkreślić, że bezpośrednio po poszczególnych biogramach przywoływany tu rękopis opatrzony został w kunsztownie wyrysowane herby, pod którymi znalazły się krótkie podpisy. Owe teksty ułożone według jednolitego schematu: po imieniu i nazwisku biskupa w pierwszych dziewięciu przypadkach występuje określenie narodowości. Ostatnią osobą tak potraktowaną jest właśnie Wojciech Tabor — widać od Wojciecha Radziwiłła sprawa była na tyle oczywista, że dodatkowe informacje nie miały sensu<sup>28</sup>. Jeszcze tylko pod czwórdzielnie złożonym herbem księcia Pawła Holszańskiego znalazła się uwaga o pochodzeniu biskupa, pospołu z Giedrojciami, „ze starożytnego rodu” rzymskich książąt Ursynów<sup>29</sup>. Tej informacji w katalogu Wojciecha Kojałowicza także jeszcze nie ma!

Paradoksalnie między dziełami braci Kojałowiczów w naszych rozważaniach należy przeprowadzić linię graniczną. O ile bowiem *Elogia* Piotra otwierają nurt panegiryczny i są pierwszym z szeregu opracowań niezmiennie czerpiących informacje z publikowanego *Katalogu* Wojciecha, o tyle *Series episcoporum Vilnensium* starszego z braci zdaje się kończyć nurt twórczości katalogowej w ścisłym tego słowa znaczeniu. W połowie XVII wieku ów gatunek historiograficzny miał ponad tysiącletnią tradycję i faktycznie zatracił dawniejszą swą postać<sup>30</sup>.

W związku z tak wytyczonym rozgraniczeniem rodzi się pytanie: Czy katalog Wojciecha Kojałowicza był pierwszym i ostatnim tego rodzaju zestawieniem, czy też kontynuował tradycję zapoczątko-

*Societatis tunc Eloquentiae deinde Logices ordinario Professore, Vilnae Anno MDCLIV (1656) (Vilniaus Universitatis Mokslienė Biblioteka. F-3 rkps 2295). Rękopis spisany został jedną ręką. Piotr Kojałowicz doprowadził swoje dzieło do biskupa Jerzego Tyszkiewicza (1649–1656), co zaznaczone zostało bezpośrednio pod tytułem, z adnotacją, że „w różnych czasach” było kontynuowane, aż po czas pontyfikatu biskupa Konstantego Kazimierza Brzostowskiego. Faktycznie ostatnim z uwzględnionych w kontynuacji biskupów był poprzednik Brzostowskiego, Aleksander Kotowicz (zm. 1686 r.). Wydaje się, iż rękopis mógł powstać wkrótce po śmierci biskupa Brzostowskiego, która nastąpiła w 1722 r.*

<sup>24</sup> W typologii twórczości katalogowej wydziela się trzy podstawowe schematy redakcyjne: Najbardziej lapidarny typ I w zasadzie ograniczony był do podania samego imienia. W nieco poszerzonym typie II obok imienia biskupa uwzględniano niektóre dane chronologiczne. Na koniec typ III, najbardziej rozbudowany, obok elementów właściwych dla dwóch poprzednich typów wprowadzał mniej lub bardziej obszerne noty historyczne. W Europie XVI stulecia, gdy twórczość katalogowa wchodziła w fazę epigonalną, zdecydowanie dominował typ trzeci, zob. J. Szymański, *Z zagadnień średniowiecznej biografistyki. Katalogi dostojnicze. Studium źródłoznawcze*, Warszawa 1960, s. 13–25 i 75.

<sup>25</sup> *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 19.

<sup>26</sup> Taki przypadek wystąpił przy biskupie Jakubie (Plichcie), gdzie wskazane jest godło herbu Żnin — jednak bez podania nazwy herbowej (*Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 15).

<sup>27</sup> Błędne wyobrażenia heraldyczne można wskazać przy osobach: Mikołaja z Gorkzowa (prosty krzyż zamiast herbu Osmoróg–Gierałt), Jana Łosowicza (gdzie uwzględniona w herbarzu Wojciecha Kojałowicza „Syrokomla odmienna” zamiast herbu Szeliga (*Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 6 v, 14 v, 16 v); por. A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea*, s. 77; Kojałowicz, *Compendium*, s. 275, 159 oraz 304–305, gdzie heraldyk wycofał się z podanej uprzednio informacji o herbie biskupa Andrzeja w formie łodzi, właśnie na rzecz Szeligi. Wskazane powyżej uchybienia mogą świadczyć, iż uwzględnione w osiemnastowiecznym rękopisie rysunki herbów nie są późniejszym dodatkiem kontynuatorów, ale zostały przejęte wraz z tekstem z oryginalnej pracy Piotra Kojałowicza.

<sup>28</sup> *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 21 i n.

<sup>29</sup> Zob. wyżej przyp. 18.

<sup>30</sup> Na temat genezy i rozwoju tego gatunku w dziejopisarstwie średniowiecznym zob. M. Sot, *Gesta episcoporum gesta abbatum*, Turnhout 1981 (Typologie des sources du Moyen Âge occidental, dir. L. Genicot, fasc. 37), passim; J. Szymański, *Z zagadnień średniowiecznej biografistyki*, passim.

waną nieco wcześniej? W tym miejscu, wbrew utartym przekonaniom, można stwierdzić, że *Series episcoporum...* poprzedziły przynajmniej dwa katalogi pozostające z dziełem Kojalowicza w pewnym związku.

Niewątpliwie jeszcze w XVI wieku powstał katalog opatrzony tytułem *Cathalogus episcoporum Vilnensium*<sup>31</sup>. To prawie nieznanne źródło znalazło się w kopiariuszu różnych materiałów (listów, mów sejmowych, opisów wydarzeń) należącym niegdyś do sufragana wileńskiego Józefa Stanisława Sapiehy (1708–1754). Do naszych czasów dotrwał jednak w formie odpisu sporządzonego dla kuchmistrza Wielkiego Księstwa Litewskiego, hrabiego Aleksego Dunina, zapewne jeszcze w pierwszej połowie XVIII wieku<sup>32</sup>. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż mamy do czynienia ze źródłem około dwieście lat starszym, przeto bardzo interesującym.

Co do przybliżonej daty jego spisania i kręgu, w którym ów najstarszy katalog biskupów wileńskich mógł powstać, rodzą się pewne wątpliwości. Ostateczna forma redakcyjna niewątpliwie nadana została w czasach pontyfikatu Waleriana Protasewicza Szuszkowskiego (1556–1579), zapewne po roku 1574<sup>33</sup>. Wiele przemawia jednak za tym, że biogram Protasewicza dopisany został do katalogu stworzonego za czasów poprzednika, Pawła Olgimunta księcia Holszańskiego, z jego inspiracji i w kręgu biskupiego dworu, czyli w ciągu lat 1536–1555<sup>34</sup>. Przyjęcie takiej hipotezy wiąże źródło z osobą biskupa Holszańskiego oraz klimatem politycznym i kulturalnym otaczającym tę postać<sup>35</sup>. Tym sposobem geneza katalogu, w formie jaką mu pierwotnie nadano, dobrze wpisuje się w realia życia elit litewskich koło połowy XVI wieku, gdy przed unią lubelską narastała tendencja podkreślania odrębności Wielkiego Księstwa i rodzimych instytucji, przy jednoczesnym rozkwicie ambicji kulturalnych, szczególnie w renesansowym Wilnie<sup>36</sup>.

*Cathalogus episcoporum Vilnensium* naturalnie śledzi wątek pochodzenia biskupów, ale do pewnego momentu i niezbyt konsekwentnie. Informacje o narodowości, czasem wzbogacone o bardziej przybliżone miejsce pochodzenia hierarchy, spotykamy niezmiennie tylko w pierwszych pięciu przypadkach, czyli do biskupa Macieja z Wilna włącznie. Potem następuje nota odniesiona do Mikołaja

<sup>31</sup> Termin *Catalogus* określa interesujący nas gatunek dziejopisarski powszechnie w Europie — a w XVI w. przyjmowany był najchętniej. Drugim co do frekwencji występowania tytułem w tym stuleciu były *Series*, zastosowane także przez Wojciecha Kojalowicza, zob. J. Szymański, *Z zagadnień średniowiecznej biografistyki*, s. 49–53.

<sup>32</sup> BN. Zbiory specjalne, rkps III 6607, k. 105–105v.; Rękopis spisany jest piśmem jednej ręki. Rozpoczyna go tytuł zapisany: *Cathalogus Episcoporum Vilnensium*. Pod tytułem w dwóch kolumnach ułożono noty dwunastu pierwszych biskupów. W kolumnie lewej numery nieparzyste, w kolumnie prawej parzyste. Poniżej, napisany już na całej szerokości karty, wielokrotnie obszerniejszy i obfitujący w szczegóły biogram Waleriana Protasewicza. Aleksy Dunin h. Łabędź starosta chełciński i kuchmistrz litewski zmarł bezdzietnie w Szymanowie pod Warszawą w 1750 r. On i jego bracia używali tytułu hrabiowskiego, zob. A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 5, Warszawa 1902, s. 104–105. Por. *Urzędnicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV–XVIII wieku*, nr 338.

<sup>33</sup> Za datowaniem powstania tego katalogu na okres pontyfikatu Waleriana Protasewicza opowiedział się M. Kosman. Nie ulega wątpliwości, że ostatni biogram powstał w kręgu tego biskupa, po wspomnianym na końcu przybraniu na koadiutora Jerzego Radziwiłła w 1574 r. Ponieważ Walerian Protasewicz–Szuszkowski zmarł 31 grudnia 1579 r., czas spisania jego biogramu zamyka się w okresie 1574–1579, zob. M. Kosman, *Polacy na Litwie*, s. 13 przyp. 8; tenże, *Polacy w Wielkim Księstwie*, s. 350; H. Lulewicz, *Protasewicz (Protasewicz–Szuszkowski) Walerian h. Drzewica*, PSB, t. 28, s. 518–520.

<sup>34</sup> Już same różnice redakcyjne not 12 pierwszych biskupów z biogramem 13. biskupa Waleriana Protasewicza nakazuje rozwarstwienie źródła na dwie części. W nocie dotyczącej biskupa Pawła Holszańskiego brak daty śmierci, występującej w każdym przypadku na końcu zapisu. (Wyjątek stanowi Jan z Książąt Litewskich, gdzie podano datę przeniesienia na biskupstwo poznańskie. Nie zmarł on więc jako biskup wileński, chociaż pochowany został w Wilnie). Przy biskupie Holszańskim, w miejscu daty śmierci, widnieje data dzienna (!) powołania na biskupstwo wileńskie (12 marca 1536). Tej informacji nie spotykamy w żadnej innej nocie. Paweł Holszański zmarł 4 IX 1555 r. Zob. J. Wolff, *Kniazowie*, s. 104.

<sup>35</sup> O formacji umysłowej, powiązaniach rodzinnych i znaczeniu w elicie politycznej biskupa Pawła Olgimunta księcia Holszańskiego, zob. K. Pułaski, *Książęta Holszańscy*, „Przegląd Bibliograficzno–Archeologiczny” 2, 1882, nr 34–35, s. 371–372; J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, Wilno 1912, s. 35–36; J. Wolff, *Kniazowie*, s. 103–104; H. Barycz, *W blaskach Odrodzenia*, Warszawa 1968, s. 182; J. Fijałek, *Kościół rzymsko–katolicki na Litwie*, s. 187–188; J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie*, s. 16–17.

<sup>36</sup> Biskupa Pawła Holszańskiego wskazuje się jako inspiratora powstania pewnych części tzw. *Kroniki Bychowca*, szczególnie mocno prezentującej stanowisko elit litewskich, zob. J. Ochmański, *Nad kroniką Bychowca*, St. Źródł. 12, 1967, s. 155–162; M. A. Jučas, *Chronika Bychowca*, w: *Letopisi i chroniki*, Moskwa 1974, s. 227; tenże, *Lietuvos metraščiai*, Vilnius 1968, s. 105–118; Natomiast N. N. Ulašičik stanowczo wykluczył krąg biskupa Holszańskiego, jako prawdopodobne miejsce powstania *Kroniki*, widząc tu raczej któregoś z książąt prawosławnych. Badacz ten nie znał jednak ustaleń J. Ochmańskiego, por. N. N. Ulašičik, *Vvedenie v izučenie belarusko–litovskogo letopisania*, Moskwa 1985, s. 74.

Dzierżkowicza, w której brak nie tylko określenia nacji, ale nawet imienia biskupa! Dalej jeszcze tylko uwaga, że siódmy biskup Jan (Łosowicz) pochodził z Wilna. W uzupełnieniu poświęconym Walerianowi Protasewiczowi odnajdujemy wzmiankę wskazującą na pochodzenie z „dystryktu mińskiego”. Uwaga o herbie znalazła się natomiast tylko w przypadku Andrzeja Jastrzębca.

Ten katalog niewątpliwie znany był Wojciechowi Kojalowiczowi. Jego *Series episcoporum Vilnensium* w pierwszych trzynastu przypadkach wykazuje cechy zależności od dawniejszego opracowania, chociaż nie była to recepcja literalna i bezkrytyczna<sup>37</sup>.

Żywotność odpisów katalogu z połowy XVI wieku da się potwierdzić zapewne nieco późniejszymi zestawieniami pasterzy wileńskich, powstałymi na podstawie owego *Catalogus*, ale od dzieła Kojalowicza nieco wcześniejszymi. Opublikowany drukiem katalog biskupów wileńskich umykał dotychczas uwadze badaczy, albowiem odnaleźć go można w całkiem zaskakującym miejscu. Oto w herbarzu Szymona Okolskiego *Orbis Polonus*, pod opisem herbu biskupa Jana Łosowicza (Rozmiar), przytoczony został katalog, który wedle heraldyka pochodził ze zbiorów kasztelana trockiego Aleksandra Słuszki<sup>38</sup>. Jego redakcja uwzględnia 17 biskupów, do Abrahama Wojny włącznie, powstała więc prawdopodobnie po roku 1631<sup>39</sup>.

Katalog ze zbiorów Aleksandra Słuszki stosuje określenia narodowe w ślad za pierwowzorem w sześciu początkowych przypadkach, natomiast przy Janie (Łosowiczu) i Andrzeju (Goskowiczu) dodaje, że z pochodzenia byli wilnianinami. Uwagę zwraca fakt konsekwentnego informowania o herbach biskupów, ale w tym aspekcie nie mamy pewności, czy na ogół bardzo poprawnie podawane informacje heraldyczne pochodzą od anonimowego autora katalogu, czy też wprowadził je przy pisaniu herbarza sam Szymon Okolski<sup>40</sup>. Wydaje się, omawiana redakcja znana była również Kojalowiczowi. Czy w takim przypadku jest możliwe, aby autor tak mocno zainteresowany heraldyką całkowicie nie podjął wątku herbowego? Faktem pozostaje, że w przekazanym przez Okolskiego *Katalogu Słuszki* po raz pierwszy informacje o herbach podane są w komplecie.

Zależność od dawniejszego źródła wykazuje również katalog (*Nomina...*) spisany najpewniej około połowy XVII stulecia<sup>41</sup>. Znalazł się o między różnymi materiałami zespolonymi w księdze pamiętniczej Jakuba Michałowskiego. *Nomina* uwzględniają 18 biskupów i zakończone są uwagą o śmierci Abrahama Wojny (1649)<sup>42</sup>. Ów katalog powstawał więc w czasie opublikowania *Miscellaneów*, ale wpływu pracy Kojalowicza nie odnajdujemy. Narodowość biskupów, podobnie jak we wcześniejszej redakcji, konsekwentnie podkreślana jest do Wojciecha Tabora. Stosowny zwrot występuje bezpośrednio po imieniu lub nazwisku. Zatem Polakami określani zostali tylko Mikołaj „Borkovius de Borkovia” oraz Piotr z Kustyni. Drugi biskup Jakub oraz Mikołaj Dzierżkowicz to bez zastrzeżeń Litwini. W przypadku Jana Łosowicza figuruje zapis, że był Litwinem z Wilna, natomiast Andrzeja II (Goskowicza) katalog mieni synem parafianina wileńskiego! Dostojne pochodzenie Wojciecha Tabora podkreśla adnotacja o szlachectwie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Uwzględnione są też książęce tytuły Wojciecha Radziwiłła i Pawła Holszańskiego. W tym drugim przypadku pojawia się informacja, że biskup wywodził się z rodu książąt rzymskich pospołu z Gied-

<sup>37</sup> Do takich wniosków prowadzi analiza porównawcza podawanych faktów i momentów chronologicznych, ale nade wszystko pewnych określeń osobowości poszczególnych osób, na przykład „wielki jałmużnik czy „skłonny do pokuty” i „wstrzemięźliwości”. Określenie użyte w stosunku do Wojciecha Tabora (*homo liberalis et magnus*) zostało nieco rozwinięte. Kojalowicz znał ten katalog w redakcji nadanej mu w kręgu Waleriana Protasewicza, dobrodzieja jezuitów na Litwie, którymi się chętnie otaczał, sprawcy powstania i opiekuna Akademii Wileńskiej, na koniec tego biskupa, którego pamięci brat Kazimierz poświęcał swoje dzieła.

<sup>38</sup> S. Okolski, *Orbis Polonus*, t. 2, Cracoviae (1645), s. 648–649.

<sup>39</sup> W edycji Szymona Okolskiego zwraca uwagę fakt, że lata pontyfikatu biskupa podawane są tylko do Waleriana Protasewicza. Od Jerzego Radziwiłła do Abrahama Wojny brak tego elementu, co może nasuwać przypuszczenie, że końcowa część katalogu dopisana została później. Jeśli noty czterech ostatnich biskupów są uzupełnieniem samego Okolskiego, sprawa powstania poprzedniej części pozostaje otwarta.

<sup>40</sup> Błędnie informuje katalog tylko w przypadku Mikołaja z Gorzkowa, któremu przypisuje „Kruczyn”, zamiast herbu Osmeróg [Gierałt], zob. S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; por. M. Antoniewicz, *O pochodzeniu*, s. 145–147.

<sup>41</sup> BPAU/PAN w Krakowie, rkps 2253 k. 730–730v. Zob. *Biblioteka Polskiej Akademii Nauk, Katalog rękopisów*, oprac. Z. Jabłoński, A. Preissner, B. Schnaydrowa, Wrocław 1965, s. 202–203.

<sup>42</sup> Abraham Wojna zmarł 14 kwietnia 1649 r. Zob. *Relationes Status Dioecesium in Magno Ducatu Lituaniae*, red. P. Rabi-kauskas, Romae 1971, s. 12.

rojczami, co możemy uznać za recepcję mitu upowszechnionego przez historiografię XVI stulecia. *Nomina* z książki pamiętnicznej Michałowskiego całkowicie pozbawione są dygresji heraldycznych.

Mimo upowszechniania drukiem barokowych kompilacji i zestawień poświęconych biskupom w Rzeczypospolitej, rękopiśmienna tradycja twórczości katalogowej znalazła kontynuatorów w XVIII stuleciu. Z tego czasu zachowały się dwie redakcje zachowujące cechy owego gatunku i czerpiące z dawniejszych wzorów. Odnotujmy też, że wspomniane poniżej katalogi biskupów wileńskich stanowią fragmenty obszernych zestawień hierarchów Kościoła z wielu diecezji.

Bardzo zredukowaną formę poszczególnych not obserwujemy w katalogu opatrzonym tytułem *Episcopi Vilnenses* pochodzącym z połowy XVIII wieku<sup>43</sup>. Spis nie numerowanych nazwisk biskupów zamyka nazwisko Mikołaja Jana Zienkowicza (2 X 1730–23 I 1762). Wspomniana redakcja jest o tyle wyjątkowa, że określenia narodowości całkowicie pomija. W ich miejscu pojawiają się natomiast informacje o herbach (po imieniu, bądź po imieniu i nazwisku), wpisywane od początku do końca z dużą konsekwencją. W związku z tym uwagę zwraca fakt, że opisu godła herbowego brak przy osobach Piotra (z Kustyni), Jana Łosowicza i Andrzeja (Goskowicza)<sup>44</sup>.

Niewątpliwie znacznie staranniejszą formę redakcyjną otrzymał katalog zachowany w rękopiśmiennym zbiorze *Miscellanea Warmiensa* Jana Nepomuka Katenbringka<sup>45</sup>. Tamże *Series episcoporum Vilnensium* zamyka nazwisko biskupa Karola Piotra Panczerzyńskiego (11 IX 1724–19 II 1729), co może sugerować, że czas spisania katalogu przypadła na trzecią dekadę XVIII wieku. Niewykluczone jednak, że jest dziełem samego Katerbringka, zatem powstawał kilkadziesiąt lat później<sup>46</sup>. W tej redakcji znaczny wpływ należy przypisać katalogowi Kojałowicza. Przyjęty więc został nie tylko tytuł, ale także określenie narodowości i kondycji społecznej rodzin, z których pochodzili biskupi. Tylko przy nazwisku Waleriana Protasewicza Szuszkowskiego zabrakło zapisu *Lituanus*, co można tłumaczyć zwyczajnym przeoczeniem.

Z wyjątkiem trzech przypadków, autor wspomnianego katalogu konsekwentnie wprowadzał informacje o herbie biskupa, tym bardziej więc owe przypadki wydają się interesujące. Stanowią je noty poświęcone Mikołajowi Dzierżkowiczowi, Janowi Łosowiczowi i Andrzejowi Goskowiczowi.

Miarą zainteresowania katalogiem Wojciecha Wijuka Kojałowicza są przypadki kopiowania, aż po początek XIX wieku. Ów fakt niewątpliwie przyczynił się do utrwalenia treści przejętych z dawniejszych redakcji. Rękopiśmienny odpis *Series episcoporum Vilnensium* zachował się w *Miscellaneach* ze zbioru Stanisława Andrzeja Załuskiego w Bibliotece Jagiellońskiej<sup>47</sup>. Już w XIX wieku powstał rękopis zawierający kopie różnych prac Kojałowicza, także katalogi biskupów. Ten manuskrypt wraz z częścią zbiorów Ossolineum pozostał we Lwowie<sup>48</sup>.

<sup>43</sup> Ten katalog wpisany został w kodeksie papierowym z XVIII wieku, nieznanego autora, przechowywanym w zbiorach rękopiśmiennych Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu; BOss., rkps 1124, s. 119–120.

<sup>44</sup> Autor najczęściej nie operuje nazwą herbu, ale lapidarnie opisuje godło. Czasem trafiają się określenia Jastrzębiec, Wieniawita, Strzemięńczyk. Przy nazwiskach dwóch ostatnich biskupów: Panczerzyńskiego i Zienkowicza, brak jakichkolwiek informacji.

<sup>45</sup> Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, rkps H–20, s. 98–99.

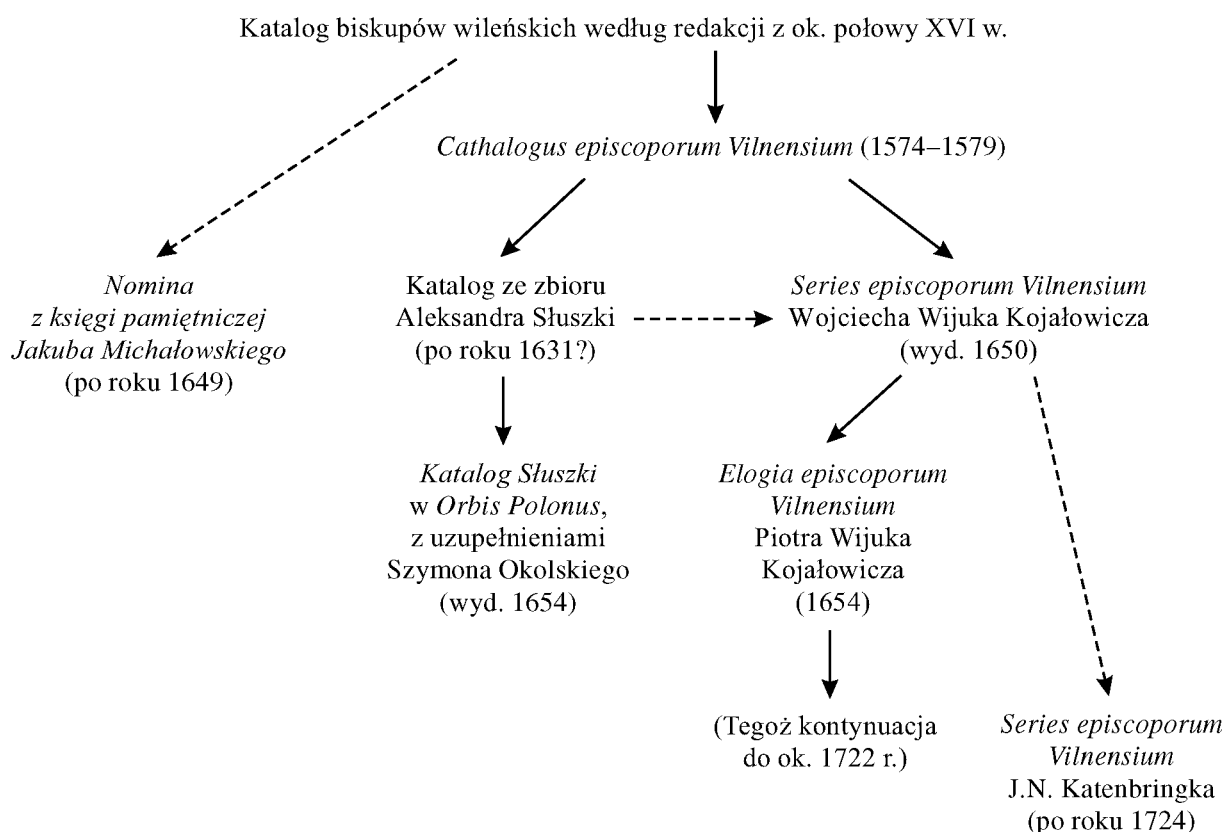
<sup>46</sup> Jan Nepomuk Katenbringk urodził się 16 V 1734 r. Spisane w 5 tomach materiały do historii Warmii, opatrzone tytułem *Miscellanea Warmiensa* zbierał zapewne do końca życia. Zmarł 28 IV 1808 r. Zob. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525–1821*, cz. 2: *Słownik*, Olsztyn 2000, s. 143–144. Należy zwrócić uwagę, że także inne serie biskupów zamieszczone w tym zbiorze urywają się na latach 20. XVIII wieku.

<sup>47</sup> BJ, rkps 119, t. 2, k. 179–181 v.

<sup>48</sup> BOss., rkps 358 k. 505–512. Zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, wyd. W. Kętrzyński, t. 2, Lwów 1886, s. 427.



## Filiacja najdawniejszych redakcji katalogu biskupów wileńskich



W zarysowanym obrazie tradycji katalogowej biskupów wileńskich najbardziej interesują nas redakcje najstarsze, najdalej sięgające po dzieło Wojciecha Kojalłowicza. Aby jednak rozpoznać wątek dotyczący pochodzenia poszczególnych osób, uprzednio należy odnieść się do form redakcyjnych przyjętych w analizowanych tekstach. Już po wstępnym oglądzie można dojść bowiem do wniosku, że mamy do czynienia z formami konwencjonalnymi, co nakazuje zwrócenie uwagi na ewentualne wzory, bądź analogie, w twórczości katalogowej XVI wieku.

W planie europejskim Józef Szymński zwrócił uwagę na szczególnie upowszechniony wzór Corneliusa z Hamsfort, zastosowany pierwotnie w katalogu biskupów Århus, a oparty na jedenastowiecznych tradycjach *Liber pontificalis*<sup>49</sup>. Według tego schematu noty katalogowe składają się z następujących elementów: imienia (w przypadku katalogu Odense poprzedzonego liczbą porządkową), narodowości (!), pochodzenia społecznego, wykształcenia, poprzednio piastowanych urzędów, wyboru najważniejszych wydarzeń diecezjalnych, daty śmierci biskupa i czasu trwania jego pontyfikatu<sup>50</sup>. Otóż w branych przez nas pod uwagę katalogach schemat Corneliusa Hamsfort w jakimś stopniu ma swoje odbicie, odstępstwa natomiast dadzą się wytłumaczyć specyfiką poszczególnych przypadków, bądź brakiem wiedzy o niektórych faktach.

W tym miejscu nie przesadzamy dróg recepcji owego schematu, który najwyraźniej wiąże się z katalogami diecezji z krajów nadbałtyckich. Do środowiska wileńskiego też mógł dotrzeć za po-

<sup>49</sup> Zob. J. Szymański, *Z zagadnień średniowiecznej biografistyki*, s. 73–75. Oprócz katalogu z Århus, wzór ten stosował Cornelius Hamsfort przy pisaniu katalogów Bremy, Odense, Ribe i Schleswig.

<sup>50</sup> Ibid., s. 74.

średnictwem Krakowa. W każdym razie jest on widoczny także w późnych redakcjach katalogów biskupów krakowskich<sup>51</sup>.

*Catalogus* z połowy XVI wieku respektuje wszystkie elementy schematu z Århus, chociaż nie w każdej notce jest on spełniony. We wszystkich dwunastu notach podano liczbę porządkową, imię biskupa (tylko w przypadku Dzierżkowicza — w miejscu imienia — nazwisko) oraz datę zgonu<sup>52</sup>. Tego ostatniego elementu brak przy Pawle Holszańskim, natomiast w przypadku Jana z Książąt Litewskich widnieje data przeniesienia na biskupstwo poznańskie. Wykształcenie sugerują tytuły magistra lub doktora, z reguły wysuwane przed określenia narodowości i pochodzenia społecznego. Takie zapisy występują w przypadku Mikołaja z Gorzkowa (*doctor*), Mikołaja Dzierżkowicza (*magister*), Andrzeja Goskowicza (*doctor*) oraz Wojciecha Tabora (*magister*) przed imieniem i nazwiskiem. Narodowość podawana jest — jak już wspomniano — bezpośrednio w pięciu pierwszych przypadkach. To wskazanie występuje na trzecim miejscu lub, w przypadkach osób z tytułami, na miejscu czwartym. Tylko przy Macieju z Wilna owa informacja widnieje na końcu. Wskazówki co do pochodzenia społecznego, pośrednie bądź bezpośrednie, odnajdujemy przy pięciu osobach, w szczególności przy Wojciechu Jastrzębcu (*genere nobilis*), Macieju z Wilna (*licet Vilnae natus*), Pawle Holszańskim (*dux Holszaniensis*) — i naturalnie przy Janie z Książąt Litewskich<sup>53</sup>. Inne elementy katalogowego schematu trafiają się w pojedynczych przypadkach i z reguły mają jakieś uzasadnienie (np. pochodzenie biskupa z zakonu franciszkańskiego). Brak natomiast informacji o czasie pontyfikatu, jeśli nie liczyć pierwszego przypadku biskupa Andrzeja, gdzie uwzględnienie (jakże ważnej) daty wstąpienia na biskupstwo wileńskie i daty śmierci, pozwalają wyliczyć lata piastowania godności w Wilnie.

Warto zwrócić uwagę, że przy dacie śmierci dwóch osób uwzględnione jest także miejsce zgonu. Czytamy więc, iż Wojciech Tabor zmarł w Łabonarach, natomiast Wojciech Radziwiłł w Werkach. Ponieważ Jan z Książąt Litewskich nie dokonał swojego żywota na biskupstwie wileńskim, sądzić można, że w czasach Pawła Holszańskiego całkiem żywa była jeszcze pamięć o niedawnych jego poprzednikach, wywodzących się wszak z najściślejszej elity Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>54</sup>.

Katalog ze zbioru Aleksandra Słuszki jest pod względem redakcyjnym najbardziej zredukowany i nie uwzględnia liczby porządkowej (przez co Okolski błędnie podaje, że Jan Łosowicz był ósmym biskupem wileńskim)<sup>55</sup>. W każdym przypadku na początku imię lub imię i nazwisko, tylko biskup Dzierżkowicz wciąż pozbawiony jest imienia, ale w to miejsce opatrzony tytułem *magister* (przed nazwiskiem, tak jak w XVI-wiecznym pierwowzorze!). Na drugim lub trzecim miejscu w przypadku pierwszych sześciu biskupów występuje narodowość, o której pośrednio możemy wnioskować w dalszych czterech przypadkach<sup>56</sup>. Inne elementy owa redakcja wprowadza sporadycznie, z wyjątkiem czasookresu pontyfikatu — uwzględnianego za każdym razem (ale tylko do Waleriana Protasewicza) oraz herbów biskupich.

Katalog w redakcji Wojciecha Kojalowicza bez wątpienia można określić jako najbardziej zbliżony do schematu Corneliusa Hamsfort. W notach 1, 2, 3, 12, 13 zgadza się z nim niemal idealnie<sup>57</sup>.

<sup>51</sup> Szczególnie w redakcji franciszkańskiej i jędrzejowskiej, chociaż układ w ramach poszczególnych not jest nieco inny, niż w szesnastowiecznym katalogu wileńskim, por. *Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. J. Szymański, MPH, s. n., t. 10/2, Warszawa 1974, s. 291–307.

<sup>52</sup> *Catalogus*, a za nim inne redakcje, podają błędnie datę śmierci biskupa Dzierżkowicza w roku 1462. Sparaliżowany Mikołaj Dzierżkowicz zmarł po długiej chorobie 29 września 1467 r., zob. W. Semkowicz, *Mikołaj (1453–1464)*, PSB, t. 6, s. 164. Błędne daty śmierci zdarzają się w kilku innych przypadkach.

<sup>53</sup> Określenie Wilnianinem Jana Łosowicza może sugerować mieszczańskie pochodzenie, natomiast przydawki posesjonatyczne przy imionach trzeciego oraz czwartego biskupa, zwanych Polakami Mikołaja i Piotra, podpowiadają ich szlacheckie pochodzenie.

<sup>54</sup> A. Swieżawski, *Jan (Janusz) z Książąt Litewskich*, PSB, t. 10, s. 439–441. Jest to jeszcze jedna poszlaka, że katalog powstawał w czasach biskupa Pawła Holszańskiego — i to raczej w początkowej fazie jego pontyfikatu.

<sup>55</sup> S. Okolski, *Orbis Polonus*, t. 2, s. 648.

<sup>56</sup> Czyli Jana (Łosowicza) z Wilna, Andrzeja (Goskowicza) z Wilna, Pawła księcia Holszańskiego oraz Waleriana (Protasewicza) „z dystryktu Mińskiego”.

<sup>57</sup> W notach Andrzeja Jastrzębca i Jakuba Plichty brak tylko jednego elementu (wykształcenia). Poza tym układ idealny, jak w schemacie Corneliusa Hamsfort, zob. A. Wijuk Kojalowicz, *Miscellanea*, s. 77. Tam znalazła się nieco nieścisła informacja o tytule naukowym Mikołaja z Gorzkowa. Wykształcony w Pradze biskup w istocie był doktorem dekretów —

W każdym przypadku po liczbie porządkowej pada imię lub imię i nazwisko biskupa — dalej zaś jego narodowość. Tylko w nocie dotyczącej trzeciego biskupa, Mikołaja, wykształcenie (*vir literatus S. Theol. Doctor*) wysuwa się przed określenie pochodzenia narodowego. Dalej — jakby pod wpływem schematu — następuje korekta dawniejszego zapisu katalogowego. Trzeba jednak pamiętać, że Kojałowicz był człowiekiem niezwykle wykształconym i zapewne miał sposobność przeglądać niejedyn katalog dostojników Kościoła.

Ostatecznie można stwierdzić, że interesujące nas i pozostające w ścisłym związku katalogi biskupów wileńskich wprowadzają wątek pochodzenia narodowościowego, czy społecznego, wzorem utartych schematów. Z tego względu miejsce określenia narodowości w redakcji poszczególnych not nie może dostarczyć podstawy do jakichkolwiek wniosków. Informacje w tej sprawie zapewne traktowano na równi z innymi, co nie oznacza, że były dziełem przypadku.

Nieco pogłębionych obserwacji przynosi natomiast analiza konkretnych zapisów, szczególnie jeśli zestawie je z opiniami współczesnych badaczy. W takim przypadku niezbędne jest zwrócenie uwagi na fakt, że dla badań historycznych w tej sprawie istotne punkty odniesienia znalazły się w dziele Jana Długosza, który obsadę biskupstwa wileńskiego i pochodzenie tamtejszych biskupów śledził z dość dużą uwagą. Sam będąc autorem licznych katalogów biskupów polskich, Długosz w wielu miejscach dawał wyraz swoim zainteresowaniom heraldyczno-genealogicznym. Oczywiście opinie naszego dziejopisa kończą się na Janie Łosowiczu, który zmarł na początku 1481 roku. W polskiej historiografii są one traktowane szczególnie poważnie, czasem bezkrytycznie.

W przypadku pierwszego biskupa Andrzeja (1388–14 IX 1398) katalogi zgodnie informują, że był „Polakiem, pochodzącym z rodu heraldycznego Jastrzębców”. *Catalogus*, a za nim Kojałowicz, podają błędną datę śmierci (1399)<sup>58</sup>. W najdawniejszych redakcjach nie pojawia się przymianek biskupa „Wasyló”, który występuje już w Długoszowych *Rocznikach*<sup>59</sup>. Po raz pierwszy spotykamy go w *Nominach* oraz pracach braci Kojałowiczów<sup>60</sup>.

Kontrowersje rozpoczynają się od biskupa Jakuba (1 XII 1398–99 II 1407), którego katalogi jednomyślnie określają Litwinem. Przewisko jego ojca, Jana zwanego Plichtą, doprowadziło niektórych polskich badaczy do wniosku, iż był Polakiem, najpewniej wywodzącym się z Mazowsza<sup>61</sup>. Zdanie Jana Fijałka, że „Polakiem był prawdopodobnie ten minorityta Jakub Plichta, w najgorszym razie z Litwy pochodzącym Czechem”, nie przez wszystkich historyków polskich, a tym bardziej litewskich, jest podzielane<sup>62</sup>. Nie można wszak zarzucać autorom katalogów próby bezpodstawnego

a nie teologii, jak podaje Kojałowicz, zob. *Monumenta Universitatis Carolo-Ferdinandae Pragensis*, t. 1, cz. 1, Praha 1830, s. 144; J. Tříška, *Zivotopisny slovník předhusytské prazské univerzity 1348–1409*, Praha 1981, s. 394; K. Ożóg, *Kultura umysłowa w Krakowie XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Wrocław 1981, s. 20–21, 146.

<sup>58</sup> Andrzej Jastrzębiec, franciszkanin, wywodził się z małopolskiej gałęzi rodu (z Zabłocia k. Wieliczki i Moszczenic w Sądeckiem). Był spowiednikiem królowej węgierskiej Elżbiety Łokietkówny, a nie królowej Jadwigi, jak błędnie podał Wojciech Kojałowicz i inne katalogi. Zmarł 14 XI 1398 r., zob. K. Pieradzka, *Andrzej biskup wileński*, PSB, t. 1, s. 102–103. Biskup Andrzej, zapewne ciężko chory, spisał testament 27 X 1398 r., natomiast już 1 grudnia tegoż roku kapituła wileńska obrała biskupem Jakuba Plichtę. W wystawionym przy tej okazji dokumencie występuje dzienna data zgonu biskupa Andrzeja — 14 XI 1498 r., por. KDWil., nr 33 i 34.

<sup>59</sup> Joannis Długossii, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10, Varsoviae 1985, s. 163; Według K. Pieradzkiej przymianek „Wasyló” urobiony został przez Długosza od nazwy wsi Wasylów na Podlasiu, której biskup wileński w 1397 r. nadał pewne prawa, zob. K. Pieradzka, *Andrzej biskup wileński*, s. 103; Później Maciej Strykowski nadał temu przymiankowi brzmienie „Wasylon”, zob. M. Strykowski, *O początkach, wywodach, dzielnościach, sprawach rycerskich i domowych sławnego narodu litewskiego, żemojdzkiego i ruskiego*, wyd. J. Radziszewska, Warszawa 1978, s. 312.

<sup>60</sup> A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea*, s. 77; P. Wijuk Kojałowicz, *Elogia episcoporum Vilmensium*, k. 3; BPAU/PAN w Krakowie, rkps 2253 k. 730.

<sup>61</sup> Zob. J. Fijałek, *Uchrześcjanienie Litwy*, s. 66–68; J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie*, s. 12–13. Obaj badacze wskazują na rodzinę Plichtów herbu Półkozic, z której wywodził się Paweł Plichta, marszałek dworu księcia Siemowita IV. Według J. Fijałka i J. Ochmańskiego Jakub Plichta był kontrkandydatem popieranego przez dwór krakowski i środowisko panów małopolski Mikołaja z Gorzkowa. Wybór biskupa Jakuba ze względów politycznych miał przesądzić wielki książę Witold, oddalając na kilka lat możliwość objęcia biskupstwa wileńskiego przez rodowitego Polaka!, por. M. Antoniewicz, *O pochodzeniu i rodzinie biskupa wileńskiego*, s. 137 i n.

<sup>62</sup> Por. A. Śapoka, *Jogaila*, Kaunas 1935, s. 280–282; M. Kosman, *Polacy w Wielkim Księstwie Litewskim*, s. 350; tenże, *Polacy na Litwie*, s. 13; M. Kosman przyjmuje litewskie pochodzenie Jakuba Plichty niewątpliwie pod wpływem najstarszego katalogu biskupów wileńskich. Podziela również pogląd o decydującym głosie wielkiego księcia Witolda przy elekcji drugiego biskupa (zob. wyżej) — co przy założeniu litewskiego pochodzenia nie zawiera sprzeczności występującej w rozu-

wprowadzania czytelnika w błąd czy nawet świadomego zniekształcania rzeczywistości. Cóż mieli napisać o narodowości biskupa ludzie, zapewne związani z kapitułą wileńską, jeśli w archiwum katedralnym znajdowali autentyczny dokument, wystawiony na okoliczność elekcji Jakuba, w którym czytali, że elekt jest ... *nunc vero vicarium Lithuaniae, eiusdemque nationis et linguae*<sup>63</sup>.

W przypadku trzeciego biskupa Mikołaja (16 I 1408–1414) polską narodowość podkreślają wszystkie katalogi. Pośrednio zyskujemy też informację o rycerskim rodowodzie, ponieważ przy jego imieniu nieodmiennie pojawia się przydawka posesjonatyczna, aczkolwiek w analizowanych źródłach znajdujemy błędną nazwę miejscowości. *Cathalogus* wywodzi Mikołaja „z Borkowa” lub „Borków”<sup>64</sup>. Za nim „z Borkowa” tego biskupa pisze Wojciech Kojalowicz, natomiast *Katalog Słuski* nieco inaczej: „z Boriowa”<sup>65</sup>. Potem piszą go „Borkoviusem”. O tym, że zasłużony kanonik i oficjał krakowski, który w 1407 roku postąpił na katedrę wileńską, pisał się z należącej do rodu Osmorogów–Gierałtów podkrakowskiej wsi Gorzków, dobitnie i kompetentnie informował już Jan Długosz<sup>66</sup>. W tym przypadku znajomość dzieła Długosza nawet przez Wojciecha Wijuka Kojalowicza wydaje się problematyczna<sup>67</sup>. Błędna nazwa miejscowości przy imieniu biskupa Mikołaja, szczególnie w publikowanym katalogu Kojalowicza, spowodowała w późniejszym piśmiennictwie spore zamieszanie<sup>68</sup>. Sprzeczne informacje dostrzegał już Kasper Niesiecki, który ostatecznie przy herbie Gierałt odnotował: „Tymże herbem pieczętował się Mikołaj z Boriowa, czyli jako Długosz chce w roku 1408 z Gorzkowa, czyli jako *Facies rerum Borkovius*, trzeci biskup wileński”<sup>69</sup>.

Kolejny (czwarty) biskup Piotr (15 III 1415 — 20 XII 1421) pochodził z Polski i jako Polak, rodem z diecezji krakowskiej, zgodnie został określony we wszystkich katalogach. Problem (podobnie jak w przypadku Mikołaja z Gorzkowa) pojawia się przy wskazaniu konkretnej miejscowości. Najstarszy katalog zawiera zapis *de villa Casnia*, w *Series* Kojalowicza czytamy *de Kustynia*, natomiast *Katalog Słuski* żadnej miejscowości nie wymienia<sup>70</sup>. *Z Kustynia* (czy *Kustyni*) piszą biskupa Piotra liczne późniejsze redakcje — problem w tym, że tak nazwanej miejscowości na terenie diecezji krakowskiej nie ma i nigdy nie było. Ustalił ten fakt już Jan Fijałek, który biskupa Piotra utożsamiał z kanonikiem Piotrem Jastrzębcem z Warty, notowanym w kapitule wileńskiej od 1398 roku. Do tej, dość kontrowersyjnej, propozycji w pełni skłaniał się J. Ochmański<sup>71</sup>. Jedno jest pewne — albo w tym przypadku mylą się katalogi i biskup Piotr nie pochodził z diecezji krakowskiej, albo błędzą

---

mowaniu poprzedników. Nie obstał przy litewskim pochodzeniu biskupa Jakuba Z. Ivinskis, *Litwa w dobie chrztu*, s. 63. Tenże badacz przyjmował ostrożnie, że był franciszkaninem wcześniej mieszkającym na Litwie i znającym język litewski. Nie przesądza też pochodzenia narodowego tej postaci Cz. Baran zwracając uwagę, że określenie (czy aby dziedzinne?) Plichta niczego ostatecznie nie wyjaśnia, ponieważ obok rycerskiej rodziny Plichtów na Mazowszu w tym czasie notowany jest Plichta — sołtys z Jodłówki w Małopolsce oraz Plichta, mieszczanin z podkrakowskiego Kleparza, zob. Cz. Baran, *Plichta Jakub (zm. 1400)*, PSB, t. 26, s. 734.

<sup>63</sup> KDKW, nr 34, s. 61.

<sup>64</sup> *Cathalogus episcoporum Vilnensium*, k. 105.

<sup>65</sup> A. Wijuk Kojalowicz, *Miscellanea*, 77; S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649.

<sup>66</sup> Joannis Długosz, *Historiae Polonicae*, (dalej: Długosz, *Historiae*), t. 2, Cracoviae 1874, s. 577.

<sup>67</sup> Wykorzystanie dzieła Jana Długosza przez Wojciecha Kojalowicza przy pisaniu *Historii Litwy* wykazał M. Jučas. W czasach Kojalowicza Długoszowe *Roczniki* w całości znane były jedynie z licznych odpisów rękopiśmiennych. Drukiem Jan Szczyński Herbut ogłosił w 1613 r. tylko 6 pierwszych ksiąg (do roku 1240). To dobromińskie wydanie skonfiskowane zostało na polecenie króla Zygmunta III. Jest kilka szczegółowych przesłanek nakazujących wątpić, że na etapie pisania *Series episcoporum Vilnensium* Kojalowicz znał dzieło Długosza w całości. Pewne fakty, uwzględnione w *Rocznikach* mogły mu być znane za pośrednictwem historiografii XVI-wiecznej: Bielskiego, Kromera, Strykowskiego czy Sarnickiego, zob. M. Jučas, *A. Kojelavičiaus istoriografinau interesai*, „Lietuvos TSR Mokslų Akademijos darbai”. A serija (1985), t. 2, 91, s. 78–80; S. Cynarski, *Uwagi nad problemem recepcji „Historii Jana Długosza w Polsce XVII wieku*, w: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, Warszawa 1980, s. 281–290; P. Dymmel, *Tradycja rękopiśmienna Roczników Jana Długosza. Studium analityczne ksiąg X–XII*, Warszawa 1992, passim.

<sup>68</sup> Biskupa Mikołaja z Gorzkowa przez dłuższy czas historiografia utożsamiała z arcybiskupem Mikołajem Trąbą. W niektórych publikacjach przydawano mu niekiedy nazwisko Borkowski. Przegląd źródeł i literatury w tej sprawie podałem w innym miejscu, zob. M. Antoniewicz, *O pochodzeniu i rodzinie biskupa wileńskiego*, s. 139 i n.

<sup>69</sup> K. Niesiecki, *Herbarz*, t. 4, s. 115.

<sup>70</sup> *Cathalogus episcoporum Vilnensium*, k. 105; A. Wijuk Kojalowicz, *Miscellanea*, s. 77. Datę śmierci w katalogu Kojalowicza (1431) należy uważać za błąd powstały w druku.

<sup>71</sup> J. Fijałek, *Uchrześcjanienie Litwy*, s. 69; J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie*, s. 13; tenże, *Piotr (zm. 1421) biskup wileński*, PSB, t. 25, s. 377–378.

historycy — a czwarty biskup wileński nie był tożsamy z kanonikiem Piotrem, nazywanym *Gestrabec* i pochodzącym z Wielkopolski<sup>72</sup>. Ów szczegół wymaga dalszych poszukiwań źródłowych, ale już dziś należy zgłosić jeszcze jedną propozycję, znacznie bliższą zapisom katalogowym: Być może za nazwą *Casnia* z szesnastowiecznego źródła kryje się wieś Kąsna w ziemi krakowskiej i powiecie sądeckim<sup>73</sup>.

Dość interesujący przypadek spotykamy przy adnotacjach dotyczących piątego biskupa wileńskiego Macieja (14 V 1422 — 9 V 1453), który uprzednio był pasterzem żmudzki. *Catalogus* i *Katalog Słuski* podają, że to Wilnianin pochodzący z obojga rodziców niemieckich, tymczasem Kojałowicz pisze: „wilnianin, narodowości litewskiej”<sup>74</sup>. W tym przypadku Jan Długosz był bardzo precyzyjny i sprawę wyjaśnia zgodnie zapewne ze znanym mu stanem rzeczy. Pisze więc, iż ojciec biskupa był Niemcem, rodem z Inflant, a ponieważ długo mieszkał w Wilnie, dlatego za Litwina był uważany<sup>75</sup>. Sam Maciej, urodzony już w Wilnie, znał język litewski i żmudzki. Na koniec Długosz dodaje, że ten biskup, wilnianin z rodowodem niemieckim, miał wielce Polakom szkodzić (szczególnie w sprawie Wołynia i Podola), ale na łożu śmierci bardzo tego żałował<sup>76</sup>. W jego wywodach silnie podkreślane pochodzenie narodowe zdaje się mieć jakiś wpływ na postawę polityczną hierarchy. Z tego względu określenie Kojałowicza *natione Lituanius* moglibyśmy odczytywać jako reakcję na uwagi Długosza i próbę tuszowania dość jednoznacznych informacji. Wszelako tak ewidentnego przemilczenia niemieckich przodków biskupa domniemywać raczej nie można. Pomijając problem znajomości Długoszowych *Roczników*, należy zwrócić uwagę, że Macieja z Wilna Litwinem bez zastrzeżeń mieni nie tylko kancelaria wielkiego księcia Witolda i relacje legatów papieskich, ale także *Kalendarz krakowski*<sup>77</sup>. Tu Wojciech Kojałowicz — zapewne z rozmysłem — napisał pół prawdy.

W jeszcze większej opozycji do opinii Długosza pozostają niektóre katalogi w przypadku szóstego biskupa Mikołaja Dzierżkowicza z Sołeczni (17 X 1453 — 29 IX 1461). Rzecz charakterystyczna — najdawniejszy *Catalogus* określenie narodowości w ogóle pomija. Wprowadzają go dopiero *Katalog Słuski*, *Nomina* i *Series* Kojałowicza, bez zastrzeżeń określając biskupa Litwinem, na przekór Długoszowi, który o swym współkolejnotniku napisał, że po ojcu był Polakiem herbu Wieniawa<sup>78</sup>. Ponieważ informację tę powtarzają źródła polskie, bywała ona mocno eksponowana w polskiej historiografii<sup>79</sup>. „Polak — Litwin dlatego też piastuje godności kościelne w obu katedrach św. Stanisława w Koronie i na Litwie. To znaczy: z ojca Polaka h. Wieniawa, urodził się na Litwie w Sołeczniakach” — pisał Jan Fijałek<sup>80</sup>. Uczony ten był przekonany, że patronimik „Dzierżgowicz” został „zlitewszony” właśnie dlatego „aby uczynić go Litwinem z dziada, pradziada, jezuita Kojałowicz skorygował Długosza, który go nam podał Polakiem, o czym chyba dobrze wiedział jako kolega jego

<sup>72</sup> W testamencie biskupa Andrzeja Jastrzębca (27 X 1398) występuje Piotr, kanonik wileński pleban *de Wartha*, natomiast w dokumencie kapituły wileńskiej (1 XII 1398): *Petrus dictus Gestrabec canonicus predictae ecclesiae*, zob. KDWil., nr 33, s. 36 i 39, nr 34, s. 61; por. J. Fijałek, *Uchrześcjanienie Litwy*, s. 69 przyp. 1.

<sup>73</sup> Nazwę tej wsi m.in.: zapisywano *Casna* (1404), *Casina* (1529). W interesującym nas czasie należała ona do Rożnów h. Gryf. Jeśli jednak nazwa w *Katalogu* nie została całkowicie przekreślona, inna miejscowość z ziemi krakowskiej nie wchodzi tu w rachubę, zob. *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, oprac. J. Kurtyka, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, red. A. Gąsiorowski, cz. 2, z. 3, Wrocław 1991, s. 470–472. Jan Długosz, który biskupa Piotra wspomina, o jego pochodzeniu się nie wypowiada, zob. J. Długossii, *Annales*, lib. 11: 1413–1430, [ed.] J. Wyrozumski [et alt.], Varsovia 2000, s. 88 n., 158.

<sup>74</sup> *Catalogus episcoporum Vilmensium*, k. 105; S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea*, s. 77.

<sup>75</sup> J. Długossii, *Annales*, lib. 11, s. 83 n.; tenże, *Historiae*, t. 5, s. 132 n.

<sup>76</sup> Długosz, *Historiae*, t. 5, s. 133.

<sup>77</sup> C. epist. XV, t. 2, nr 94; *Vitoldiana. Codex privilegiorum Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1386–1430*, wyd. J. Ochmański, Warszawa — Poznań 1986, nr 30; *Kalendarz katedry krakowskiej*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH s. n., t. 5, s. 160 i n.; por. J. Fijałek, *Uchrześcjanienie Litwy*, s. 100 przyp. 2; G. Błaszczyk, *Diecezja żmudzka od XV do początku XVII wieku. Ustrój*, Poznań 1993, s. 39–40.

<sup>78</sup> S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; BPAU/PAN w Krakowie, rkps 2253 k. 730; A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea*, s. 77, Długosz, *Historiae*, t. 5, s. 487; *Catalogus* — a za nim inne katalogi podają błędną datę śmierci Mikołaja Dzierżkowicza (1462). Owa zgodna omyłka (być może błąd XVI-wiecznego kopisty) jest dość symptomatyczna, bowiem biskup zmarł tknięty paralizem po długiej chorobie 29 IX 1461 r., zob. W. Semkowicz, *Dzierżkowicz Mikołaj*, PSB, t. 6, s. 165.

<sup>79</sup> *Kalendarz krakowski* określa następcę na biskupstwie w Wilnie Macieja (z Wilna) *dominus Nicolaus Polonus, nobilis de domo Wyeniawa*, MPH s. n., t. 5, s. 146.

<sup>80</sup> J. Fijałek, *Uchrześcjanienie Litwy*, s. 152.

w kapitule”<sup>81</sup>. Właśnie patronimik (Dzierzkowicz, Dzierkowicz, Dzierzgowicz — w zapisach katalogów) skłonił Władysława Semkowicza do przyjęcia hipotezy dopuszczającej utożsamienie ojca biskupa, Dzierżysława z Solecznik, z Dzierżysławem z Waliszewa i Leszna h. Wieniawa 1422–1446, rodzonym bratem Rafała Leszczyńskiego, protoplasty możnego rodu Leszczyńskich w Wielkopolsce<sup>82</sup>. Kryterium heraldyczne nie jest jednak tak mocnym dowodem, jak się powszechnie uważa. Faktem pozostaje, że w XVI wieku na Litwie była chyba świadomość złożonych korzeni rodzinnych biskupa Mikołaja II, natomiast siedemnastowieczni kontynuatorzy określenie *natione Lituanus* odnieśli bardziej do obywatelstwa i miejsca urodzenia biskupa, aniżeli do dalszych jego przodków z linii ojczyste<sup>83</sup>.

Na tej personie kontrowersje w zasadzie się kończą, albowiem — jak to ujął J. Ochmański — później następują na biskupstwie wileńskim Litwini „z krwi i kości”<sup>84</sup>. Problem pochodzenia narodowego w przekazach katalogowych w zasadzie zanika, pozostają więc wskazania odnoszące się do pochodzenia społecznego. Na przykład mieszczańskie korzenie siódmego biskupa Jana Łosowicza (4 V 1462–1481) są mniej lub bardziej czytelne we wszystkich katalogach, chociaż Kojałowicz eliminuje zapis *de Vilna*, dodając w to miejsce *natione Lituanus*<sup>85</sup>. Mieszczaninem wileńskim wprost mieni Litwina Jana Łosowicza Jan Długosz, być może świadomie uwypuklając mierną kondycję społeczną biskupa<sup>86</sup>.

Podobnie za mieszczanina, rodem ze stołecznego Wilna, można uważać kolejnego biskupa — Andrzeja Gskowicza (27 VIII 1481–1491). Jednak najdawniejszy *Catalogus* wileńskiego pochodzenia jeszcze nie podkreśla. Trafia się ono w późniejszych katalogach — a Kojałowicz pisze nawet „Wilnianin narodowości litewskiej”<sup>87</sup>. Biskup Andrzej był synem Piotra Gskowicza z Wilna<sup>88</sup>. Nie uwzględniany w katalogach ojcowski patronimik „Gskowic” dał J. Fijałkowi punkt wyjścia do spekulacji na temat pochodzenia tej osoby, co przyniosło wynik dość zaskakujący. Ostatecznie badacz skłonny był wskazywać rodzinne korzenie biskupa także pośród drobnej szlachty mazowieckiej<sup>89</sup>. Pomijając zbyt daleko idące spekulacje, wątpliwości co do mieszczańskiego pochodzenia mógł nasuwać fakt posługiwania się herbem Szeliga, co nie było zrazu wiadome nawet braciom Kojałowiczom<sup>90</sup>.

Pochodzenie biskupa Wojciecha (Olbrachta) Tabora z Mercza (11 IV 1492 — 27 III 1507) pozornie nie powinno już budzić żadnych wątpliwości. Kojałowicz konsekwentnie podkreśla *Lituanus*, natomiast tak znanego „litewskiego” biskupa inne katalogi nie usiłują specjalnie przedstawiać, tylko w redakcji *Nomina* podkreślano, że był szlachcicem Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>91</sup>. Tym niemniej Jan Fijałek nie miał wątpliwości, że „szlachcicem jest rodowym z Litwy, ale nie litewskim,

<sup>81</sup> Ibid., s. 152–153.

<sup>82</sup> W. Semkowicz, *Dzierzkowicz Mikołaj*, s. 164–165.

<sup>83</sup> Nominacja Mikołaja Dzierzkowicza nastąpiła 17 X 1453, ledwie sześć lat po wydaniu przez Kazimierza Jagiellończyka wspomnianego przywileju ziemskiego, którym wielki książę litewski i król elekt polski zagwarantował powierzenie godności kościelnych „krajowcom” Wielkiego Księstwa Litewskiego (zob. wyżej przyp. 1). Mimo to po śmierci biskupa Macieja król usiłował osadzić na biskupstwie wileńskim kanonika gnieźnieńskiego Sędziwoja z Czechła. Gdy ten się wzbraniał — wybór padł na Mikołaja Dzierzkowicza, zob. J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie*, s. 14.

<sup>84</sup> Ibid., s. 15.

<sup>85</sup> *Catalogus episcoporum Vilnensium*, k. 105; S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea*, s. 77. *Catalogus* podaje datę śmierci prawidłowo: 1481 rok, ale cyfra osiem w rękopisie została poprawiona. Kojałowicz zapisał błędnie 1480. Pomyłka to niewielka, bowiem Jan Łosowicz zmarł niedługo po 6 II 1481 r., zob. J. Kłoczowski, *Łosowicz Jan*, PSB, t. 18, s. 427–428.

<sup>86</sup> Długosz, *Historiae*, t. 5, s. 487.

<sup>87</sup> A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea*, s. 77.

<sup>88</sup> Imię i patronimik ojca zapisany metryce uniwersyteckiej pod rokiem 1443: *Andreas Petri Gskowicz (Goszowic) de Vilna*, zob. *Indeks studentów Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1400–1500*, oprac. J. Zathę i J. Reichan, Wrocław 1974, s. 86.

<sup>89</sup> J. Fijałek, *Uchrześcijanienie Litwy*, s. 155–156: Za mieszczańskim pochodzeniem Andrzeja Gskowicza, syna Piotra z Wilna, który wraz z bratem Jackiem występuje w źródłach w latach 1441–1446 opowiedział się J. Ochmański, natomiast próby wskazania przynależności stanowej brak w biogramie pióra H. Łowmiańskiego, zob. KDWil., nr 169, s. 192 (gdzie w testacji: *providis et discretis viris domino Petro Goschowicz cum fratre suo domino Jaczcone*) nr 182, s. 209 (gdzie zapis *viris domino Petro Goschewycz, Jaczko Goschewicz civibus de Vilna*), por. J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie*, s. 15 przyp. 41; H. Łowmiański, *Gskowicz Andrzej h. Szeliga*, PSB, t. 8, s. 350.

<sup>90</sup> W sprawie herbu Andrzeja Gskowicza zob. dalej.

<sup>91</sup> A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea*, s. 78. BPAU/PAN, rkps 2253, k. 730.

Litwinem niewątpliwym, ale nie rodowitym, tylko w znaczeniu polityczno–państwowym, a nie etnograficznym” — i dalej — „Tabor z Eyszyskiego powiatu szlachcic. Szlachcic „narodu litewskiego”, jak wówczas mówiono, ale Polak z pochodzenia. To już nazwisko wskazuje rodowe, czysto polskie i z Mazowsza ród jego wywieść każe, w powiecie liwskim, na samej granicy Podlasia, jeszcze wówczas siedzący”<sup>92</sup>. Takie stanowisko jest również domysłem, nie znajdującym żadnego oparcia w źródłach.

Inna sprawa to podkreślanie (od dzieł braci Kojałowiczów poczynając) szczególnie szlachetnego urodzenia biskupa. Jeszcze stosowane we wcześniejszych katalogach określenie *homo liberalis et magnanimus* należy raczej odnosić do osobowości, niżli pochodzenia Olbrachta Tabora, ale już Kojałowiczowe *nobilissima familia ortus* nakazuje uplasowanie przedstawicieli tej rodziny pośród najprzedniejszych panów litewskich. Czy w tym przypadku wybitnego historyka i heraldyka zwiódła pozycja polityczna biskupa i jego rola w radzie hospodarskiej, czy stoją za tym zapisem inne jeszcze przesłanki — trudno w tym miejscu rozsądzać<sup>93</sup>. Niewątpliwie na sugestię o szczególnie pańskim pochodzeniu Wojciecha Tabora należy patrzeć sceptycznie, chociaż na tle kilku swoich poprzedników mógł się wydawać osobą bardziej „szlachetnie urodzoną”<sup>94</sup>. Wielcy panowie litewscy na biskupstwie wileńskim faktycznie zasiadają od czasu pontyfikatu Wojciecha (Alberta) Radziwiłła (9 X 1507 — 5 V 1519), chociaż szczególne znaczenie tej familii między Litwinami także podkreślają dopiero redakcje XVII–wieczne<sup>95</sup>.

Specyficzny rodowód jedenastego biskupa wileńskiego Jana (23 IX 1519 — 19 V 1536) zrazu pojawia się tylko w określeniu *ex Ducibus Litvaniae*<sup>96</sup>. Wojciech Kojałowicz określił wprost biskupa Jana z Książąt Litewskich jako syna naturalnego króla Zygmunta I, natomiast jego brat Piotr wspominał krew królewską płynącą w żyłach hierarchy<sup>97</sup>.

Biskup Paweł Olgimunt książę Holszański (15 III 1536 — 4 IX 1555) był postacią wywodzącą się z tak znacznego rodu, że dodawanie bliższych informacji nie było konieczne. Mimo to w Kojałowiczowych *Series* znalazło się objaśnienie, iż Holszańscy to książęta rodem z Litwy<sup>98</sup>. Taka informacja pozornie wydawać się może przejawem megalomanii narodowej litewskiego historyka, ale należy pamiętać, jakie zamieszanie w polskich źródłach wprowadziła informacja o „ruskim” pochodzeniu królowej Zofii Holszańskiej<sup>99</sup>. Poza tym, w czasie powstawania dzieł Wojciecha Kojałowicza miało

<sup>92</sup> J. Fijałek, *Uchrześcijanienie Litwy*, s. 158–161. Takie sugestie wysunięte zostały, mimo że autor przytacza źródła z akademickiego okresu życia Tabora w Krakowie, gdzie określany był *Mgr Albertus Lythwanus*.

<sup>93</sup> O pozycji politycznej biskupa i jego roli w radzie panów zob. K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*, Poznań 1995, s. 29, 46, 84, 116–123, 153, 157, 166, 168–171, 206. O pochodzeniu i majątkach osobistych Wojciecha Tabora źródła milczą. Poznajemy jego brata, Bartosza Taborowicza, namiestnika mejszagolskiego i dubinińskiego, marszałka nadwornego Aleksandra Jagiellończyka w latach 1495–1505. Tenże otrzymał nadanie na Surwiliżki nad Niewiażą, które Aleksander odebrał mu w 1505 r., później nadając w zamian Zblany nad Niemnem. Niewykluczone, że Bartosz Taborowicz swój urząd nadworny zawdzięczał protekcji brata Wojciecha, z którym wkrótce popadł w konflikt, zob. KDKW, nr 592, zob. *Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego*, nr 531; A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim*, Warszawa 1887, s. 384.

<sup>94</sup> Na szczególnie duży udział mieszczan w episkopacie litewskim na tle innych diecezji zwraca uwagę J. Wiesiołowski, *Episkopat polski jako grupa społeczna*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, red. S. K. Kuczyński, t. 4, Warszawa 1990, s. 250–251.

<sup>95</sup> Wojciech Radziwiłł był trzecim z kolei synem kanclerza wielkiego księstwa litewskiego Mikołaja Radziwiłłowicza i Zofii z Moniwidów. Bracia pełnili najwyższe urzędy w W. Ks. Litewskim: Mikołaj — kanclerza wielkiego litewskiego i wojewody wileńskiego, Jan — marszałka ziemskiego litewskiego i kasztelana trockiego, Jerzy — kasztelana wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego. Siostra Anna była żoną księcia Konrada III mazowieckiego, zob. M. Michalewiczowa, *Radziwiłł Wojciech (Albrycht) h. Trąby*, PSB, t. 30, s. 377–379; K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie*, s. 16–18, 84–86. Urzednicy centralni i dostojnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, nr 132, 154, 212, 213, 403, 406, 436, 533, 1086, 1088.

<sup>96</sup> Jan z Książąt Litewskich był synem Zygmunta I i Katarzyny Telniczanki de Ochstat, urodzonym 8 I 1499 r. Przybrane przezeń określenie *ex Ducibus Lithuaniae* nastąpiło dopiero w 1512 r., zob. Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów*, Warszawa 1968, s. 134–139; A. Swieżawski, *Jan (Janusz) z Książąt Litewskich*, PSB, t. 10, s. 439–441.

<sup>97</sup> A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea*, s. 78; *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 24.

<sup>98</sup> A. Wijuk Kojałowicz, *Miscellanea*, s. 78.

<sup>99</sup> Jako księżniczkę ruską określał Zofię (Sonkę) Holszańską, córkę księcia Andrzeja Holszańskiego, nie tylko Jan Długosz. Tak też traktują ją nader liczne polskie roczniki, na co zapewne istotny wpływ miało wychowanie w wierze prawosławnej i ruskim środowisku księcia Semena Dymitrowicza Druckiego, zob. Długosz, *Historiae*, t. 4, s. 283–284; t. 5, s. 324; MPH t. 2, s. 869–870; t. 3, s. 86, 125, 275; t. 4, s. 667; Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów*, s. 45.

już stulecie od momentu wymarcia rodu Holszańskich, nadarzyła się więc okazja przypomnienia czytelnikowi (nawet litewskiemu) tej wielce wpływowej w Wielkim Księstwie Litewskim rodziny Litwinami natomiast „potomkowie” legendarnego księcia Holszy byli niewątpliwie!<sup>100</sup>

Na koniec przypadek biskupa Waleriana Protasewicza Szuszkowskiego. W spisanej za jego życia i zapewne w jego kręgu nocy podkreślono jedynie, że pochodził z dystryktu mińskiego<sup>101</sup>. Tutaj po raz pierwszy nie użyto określenia narodowości, ale dzielnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, chociaż wskazania konkretnego miejsca urodzenia, czy zamieszkiwania rodziców, wcześniej już były. Owe przypadki ograniczały się wszak do Polaków, bądź osób pochodzących ze stołecznego Wilna<sup>102</sup>. *Katalog Stuszi* informację o pochodzeniu z Mińszczyzny dosłownie powtarza za najdawniejszym katalogiem, ale Wojciech Wijuk Kojalowicz rozwija i uściśla: *natione Lituanus, natus in Palatinatu Minscensi*<sup>103</sup>. Tym razem zapewne nie mija się z prawdą, chociaż korzenie w województwie mińskim i piastowanie zrazu godności biskupa łuckiego wiodą nas na ziemie etnicznie ruskie, aczkolwiek położone w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>104</sup>.

Ostatecznie można stwierdzić, że dwa najdawniejsze katalogi biskupów wileńskich wprowadzają informacje o pochodzeniu poszczególnych osób nie tyle dla manifestacji narodowościowych, co dla dopełnienia przyjętej konwencji redakcyjnej. Inna sprawa, iż ta konwencja dawała możliwość wykazania przewagi Litwinów w zestawieniach pasterzy wileńskich sporządzanych od połowy XVI wieku. Jednak w uwzględnionych informacjach trudno dopatrzeć się tendencyjności lub świadomego zniekształcania rzeczywistości historycznej, chociaż nie w każdym przypadku były one ścisłe. Pewną tendencją, czy raczej z góry zamierzoną konsekwencją, dostrzec można w dziele Kojalowicza *Series episcoporum Vilnensium*. Tamże obserwujemy nieprzypadkowe podkreślanie litewskich rodowodów, niekiedy sprawiające wrażenie jakoby autor chciał zaprzeczyć, czy zatrzeć opinie Jana Długosza, ferowane również nie bez intencji<sup>105</sup>. Jeśli nawet tak nie było, autor *Historii Litwy* i pierwszego herbarza litewskiego tworzył w określonej atmosferze i w określonym kontekście społecznym<sup>106</sup>. Fakt, iż reprezentował przy tym „racje litewskie” nie ulega wątpliwości, ale trudno zarzucić mu, że znane informacje fałszował, bądź dawał określenia całkowicie bezpodstawne. Trzeba jednak zauważyć, że krytyczny i inteligentny rektor Akademii Wileńskiej coś tam czasem przemilczał. Czy współcześni badacze mogą mieć za złe siedemnastowiecznemu uczonemu, że jego krytyka źródeł i interpretacje nie w pełni spełniają wymogi współczesnej heurystyki — to temat do odrębnych rozważań.

Widoczny i ważny w analizowanych katalogach wątek heraldyczny, tak bliski rozważaniom genealogicznym, wymaga szczególnego prześledzenia. Nie jest dziełem przypadku, iż owe teksty najczęściej wyszły spod piór wybitnych heraldyków: Okolskiego, Niesieckiego, Kojalowicza. Poświęcając zatem nieco uwagi tej problematyce zwróćmy uwagę na źródło szczególnie cenne, a stanowiące jeszcze jedno specyficzne zestawienie kilkunastu biskupów wileńskich. Można je nawet określić jako

<sup>100</sup> Zob. K. Pułaski, *Książęta Holszańscy*, s. 23 i n.; J. Wolff, *Kniazowie*, s. 94 i n.; H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Poznań 1983, s. 300–301, 415.

<sup>101</sup> Walerian Protasewicz Szuszkowski pochodził z Suszkowa koło Krajska, położonego w województwie mińskim a w pobliżu granicy województwa wileńskiego i powiatu wilejskiego. Nowsze badania potwierdzają bojarski jego rodowód. H. Lulewicz przyjmuje, że rodzina biskupa przybyła w te okolice z etnicznej Litwy. Waleriana Protasewicza z jednej strony łączyły więzi rodzinne z książętami Świrskimi i możliwym rodem Kieżgajłów, z drugiej ze znanym wójtem wileńskim Augustynem Rotundusem Mieleckim, osobistością wybitną, ale mieszczańskiego pochodzenia, zob. J. Wolff, *Kniazowie*, s. 511; H. Lulewicz, *Protasewicz (Protasewicz–Szuszkowski) Walerian*, s. 517–521; M. Baryczowa, *Rotundus Mielecki Augustyn h. Rola*, PSB, t. 32, s. 315–318.

<sup>102</sup> Dotyczy to Mikołaja I, Piotra II, Macieja z Wilna, Jana Łosowicza z Wilna, Andrzeja Goskowicza z Wilna.

<sup>103</sup> *Catalogus episcoporum Vilnensium*, k. 105 v; S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; A. Wijuk Kojalowicz, *Miscellanea*, s. 78.

<sup>104</sup> Zob. wyżej przyp. 101.

<sup>105</sup> W sprawie znajomości przez W. Kojalowicza Długoszowych *Roczników* zob. wyżej przyp. 67.

<sup>106</sup> Wojciech Wijuk Kojalowicz związany był z dworami i przedstawicielami najmożliwszych rodów w Wielkim Księstwie Litewskim: Radziwiłłami, Sapiehami, Tyszkiewiczami, Zawiszami. Tworzył z ich inspiracji i niekiedy pod ich krępującym naciskiem, zob. W. Dworzaczek, *Kojalowicz Wijuk Wojciech*, s. 270–271; M. Antoniewicz, *Biograficzny faktor v geraldiko-gienalogičeskom tvorčestvie Wojcieha Vijuka Kojaloviča (1609–1677)*, w: *Vspomogatelnyje istoričeskie discipline*, Moskwa 1994, s. 23–25. Na znaczny udział pióra Wojciecha Kojalowicza w obronie „racji litewskich”, na tle piśmiennictwa doby baroku wykazał D. Kuolys, *Sarmatyzm a piśmiennictwo barokowe Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 144 i n.; tenże, *Asmuo, Tauta, Valstybė. Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės istorinėje Literatūroje. Renesansas — Barokas*, Vilnius 1992, s. 178–190, 192–201, 221–252.



swoisty „katalog”, w którym poszczególne osoby przedstawione zostały nie za pomocą środków werbalnych, ale przy wykorzystaniu języka symboliki heraldycznej. Dwanaście herbów biskupów wileńskich, zestawionych w kolejności pontyfikatów, uwzględnione zostało w tzw. *Herbarzu arsenalskim*, później kopii Długoszowych *Klejnotów*.

Jak ważne i bliskie katalogom biskupów wileńskich jest to źródło, uzmysławia dokonana na podstawie szczegółowej analizy próba określenia jego genezy i ogólnej wymowy symbolicznej. Wydany pod tytułem *Stemmata Polonica. Rękopis nr 1114 Klejnotów Długosza w Bibliotece Arsenalu w Paryżu*, jest w istocie późną i amplifikowaną kopią najstarszego herbarza polskiego, opatrzonego łacińskim tytułem *Insignia seu clenodia Regni Poloniae*<sup>107</sup>. Powstanie owej kopii w środowisku wileńskim dopuszczała już Helena Polackówna, wskazując zarazem na krąg biskupa Pawła Olgimunta Holszańskiego<sup>108</sup>. Miejsce i czas powstania *Herbarza arsenalskiego* określone zostały przez jego edytorkę szczególnie trafnie, albowiem do argumentów sformułowanych przy okazji wydania źródła można przytoczyć nieco dodatkowych przesłanek, ową tezę wspierających<sup>109</sup>. Jeśli do tego dodać, że w kręgu czy z inspiracji księcia–biskupa powstawał zwód latopisu, znany jako *Kronika Bychowca* — oraz wspomniany *Catalogus episcoporum Vilnensium*, mecenas Pawła Holszańskiego przybiera postać świadomie realizowanego programu utrwalania i pogłębiania rodzimych tradycji<sup>110</sup>. Gustujący w życiu dworskim humanista, spadkobierca jednego z najznacześniejszych rodów w Wielkim Księstwie Litewskim, sam należąc do najściślejszej elity panów litewskich (przez których w istocie na biskupstwo wileńskie został wyniesiony), niekoniecznie „zbytkował”, gdy nie oddawał się postom lub walce z heretykami<sup>111</sup>.

Część ściśle litewską *Herbarza arsenalskiego* rozpoczyna wizerunek wielkiego księcia litewskiego, jakby odwzorowany z pieczęci majestatycznej. U stóp zasiadającego na tronie hospodara widnieje tarcza herbowa z Kolumnami Giedymina. Następnie wymalowano herb według H. Polackówny „z godłem bliżej nierozpoznanym”<sup>112</sup>. Wydaje się jednak, iż godło z rycerzem krocącym, trzymającym miecz i włócznię, w tym przypadku wyobraża nie tyle „godło Kiejstuta”, co herb terytorialny księstwa trockiego, który rozpoczyna ciąg 12 herbów ziemskich Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>113</sup>. Dalej, poczynając od herbu Jastrzębiec, następuje właśnie „katalog” herbów biskupów wileńskich, których zamieszczono również dwanaście. Herby biskupie wyróżniają się zaznaczeniem infuły, w każdym przypadku umieszczonej nad tarczą o renesansowych kształtach, oraz dodatkiem pastorału

<sup>107</sup> *Stemmata Polonica. Rękopis Nr 1114 Klejnotów Długosza w Bibliotece Arsenalu w Paryżu*, wyd. H. Polackówna, w: *Prace Sekcji Historii Sztuki i Kultury*, t. 2, z. 2, Lwów 1929, s. 161–250; zob. H. Polackówna, *Najstarsze źródła heraldyki polskiej*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 11, z. 3, Lwów 1924, s. 28–35; *Klejnoty Długoszowe*, oprac. i wyd. M. Friedberg, Roczn. Herald. 10, 1930, Kraków 1931, s. 10, 17–22; J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 16–17; P. Dymmel, *Pierwsza redakcja najstarszego herbarza polskiego*, w: *Ludzie i herby w dawnej Polsce*, red. P. Dymmel, Lublin 1995, s. 89–113 (gdzie wcześniejsza literatura przedmiotu, w tym dotycząca polemik na temat autorstwa *Klejnotów*).

<sup>108</sup> *Stemmata Polonica*, [wstęp], s. 162–163; H. Polackówna, *Najstarsze źródła*, s. 35.

<sup>109</sup> Helena Polackówna zwróciła uwagę przede wszystkim na fakt, że herb biskupa Pawła Olgimunta Holszańskiego kończy serię herbów biskupich, w której brak już Drzewicy Waleriana Protasewicza. Herb Pawła Holszańskiego przez zastosowanie czwórdzielnej tarczy wyróżnia się na tle poprzedzających go wyobrażeń, co autorka przypisała „pysze i próżności” (księcia — biskupa). Wizerunek tego właśnie herbu w poważnym stopniu naśladuje pieczęcie herbowe biskupa, szczególnie odcisnięty w 1536 r. egzemplarz o cechach stylistycznych w pełni już renesansowych. W wyobrażeniu napieczętym tarczę ujmują trzymacze w formie amorków, brak natomiast mitry pod infułą oraz pastorału i miecza. Na pieczęci zawierającej pewne elementy gotyckie nad tarczą, w miejscu infuły, popiersie biskupa *in pontificalibus*. Tamże uwzględniony pastorał i miecz. Układ godła na obu pieczęciach z tarczą czwórdzielnie złożoną identyczny jak w *Herbarzu arsenalskim* (Odciski przy dokumentach z 1536 roku, w: *Lietuvos Moksly Akademijos Biblioteka*, Vilnius, F. 1, nr 200 i F. 3, nr 89). Wizerunki w arsenalskiej kopii *Klejnotów Długoszowych* są w grupie 12 herbów biskupich kompletne i ułożone w poprawnej kolejności, jakby stanowiły heraldyczny „aneks” do sporządzonego w połowie XVI wieku katalogu. W większości przypadków poprawność wymalowanych godła potwierdzają inne źródła, w tym zabytki sfragistyczne.

<sup>110</sup> Zob. wyżej przyp. 35–36.

<sup>111</sup> Postać biskupa Pawła Olgimunta Holszańskiego w dawniejszej literaturze charakteryzowana była niezbyt przychylnie. Pomijając dygresje H. Polackówny o pysze rodowej i próżności hierarchy, zwróćmy uwagę na negatywną opinię ks. Jana Kurczewskiego, który stanowiącymi innymi napisał, że Holszański „jako biskup — pościł jako książę zbytkował, co nie pozostało bez szkodliwego wpływu na duchowieństwo diecezji”, zob. J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie*, s. 35–36.

<sup>112</sup> *Stemmata Polonica*, s. 235–236.

<sup>113</sup> Por. S. K. Kuczyński, *Polskie herby ziemskie. Geneza, treści, funkcje*, Warszawa 1993, s. 69–75.

podłożonego pod tarczę. Od herbu Wojciecha Tabora występuje także miecz symbolizujący *ius gladii* uzyskane przez tego biskupa dla siebie i swoich następców.

Tę grupę rozpoczyna herb pierwszego pasterza wileńskiego Wojciecha, o którym wszystkie katalogi zgodnie powiadają, że pochodził z heraldycznego rodu Jastrzębców. Wizerunek herbu Jastrzębiec zamieszczony w *Herbarzu arsenalskim* jest nietypowy, albowiem podkowę, w której umieszczono krzyż, ułożono barkiem ku górze<sup>114</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, iż taką odmianę prezentuje także rękopis kórnicki *Klejnotów Długoszewych* – oraz kilka zabytków sztuki gotyckiej w Polsce<sup>115</sup>.

Serię „biskupią” zamyka czwórdzielny herb Pawła Olgimunta Holszańskiego. Tamże, w pierwszym (prawym — górnym) polu wyobrażono godło herbu Holszańskich Hippocentaurus, w polu drugim (lewym — górnym) widnieje Pogoń; w polu trzecim (prawym — dolnym) godło herbu Trąby i w polu czwartym (lewym — dolnym) godło herbu Leliwa<sup>116</sup>. Opisywany herb wzbudzał w przeszłości duże zainteresowanie, ponieważ służył jako argument w badaniach genealogicznych. Od stu lat starano się ustalić jego wymowę symboliczną, snując najprzeróżniejsze interpretacje<sup>117</sup>. Ostatecznie można stwierdzić, że herb złożony Pawła Holszańskiego w *Herbarzu arsenalskim* znajduje analogie w innych manifestacjach heraldycznych biskupa, natomiast poszczególne symbole należy interpretować w sposób następujący: Hippocentaurus to herb książąt Holszańskich, a więc przodków biskupa „po mieczu”. Pogoń odnosi się do babki ojczystej Pawła Holszańskiego, której imienia niestety nie znamy. Herb Trąby wskazuje na ród matczyny, czyli Zofii z Chożowa, córki kanclerza W. Ks. L. Olechna Sudymuntowicza. Na koniec herb Leliwa należy przyporządkować babce macierzystej, Jadwidze z rodu Moniwida<sup>118</sup>.

W jednym przypadku informacje dawniejszych katalogów o herbie biskupim całkowicie mijają się z prawdą. Podobnie jak w stosunku do przydawki posesjonatycznej błędne określenie herbu dotyczy biskupa rodem z Polski, Mikołaja z Gorzkowa. Wojciech Kojalowicz i późniejsze katalogi piszą, iż trzeci biskup wileński pieczętuje się po prostu znakiem krzyża<sup>119</sup>.

Prosty krzyż w tarczy herbowej widnieje przy jego imieniu w rękopisie katalogu Piotra Kojalowicza<sup>120</sup>, natomiast *Katalog Szuski*, zapewne za sprawą Okolskiego, podaje herb Kruczyn<sup>121</sup>. Tymczasem Mikołaj z Gorzkowa ponad wszelką wątpliwość posługiwał się rodowym herbem Osmeróg, inaczej Gierałt, co też potwierdza *Herbarz arsenalski*. Nikt inny, jak biskup Mikołaj właśnie, uczynił tego herbu w Horodle bojarowi litewskiemu Surgucie z Reszyny i Kieslina<sup>122</sup>.

<sup>114</sup> *Stemmata Polonica*, s. 240.

<sup>115</sup> Zob. *Stemmata Polonica*, s. 63, przyp. 62, J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa*, s. 139–141 (w szczególności przyp. 5). W rękopisie pracy Piotra Kojalowicza *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 3 błędny rysunek z godłem zbliżonym do herbu Ślepowron.

<sup>116</sup> *Stemmata Polonica*, s. 244.

<sup>117</sup> Por. J. Wolff, *Kniazowie*, s. 99 i 104; A. Boniecki, *Herbarz*, t. 7, s. 301; H. Polackówna, *Najstarsze źródła*, s. 32–33 — i też w *Stemmata Polonica*, s. 244–246; J. Puzyra, *Herb złożony Pawła Holszańskiego, biskupa wileńskiego*, Mies. Herald. 11, 1932, nr 6, s. 126–128; T. Wasilewski, *Pochodzenie i początek kariery domu Czartoryskich*, w: *Litwa i jej sąsiedzi od XII do XX wieku*, red. G. Błaszczak, A. Kijas, Poznań 1994, s. 50–51.

<sup>118</sup> Pełną argumentację na rzecz takiej wymowy genealogicznej owego herbu przytaczam w pracy: *Manifestacja genealogiczna w herbie złożonym biskupa Pawła Olgimunta księcia Holszańskiego*, „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie — Zeszyty Historyczne”, z. 4, *In honorem Jan Związek*, Częstochowa 1997, s. 387–433.

<sup>119</sup> A. Wijuk Kojalowicz, *Miscellanea*, s. 77.

<sup>120</sup> *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 6 v.

<sup>121</sup> S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649. Herb Kruczyn nieznan polskiej heraldyce średniowiecznej, nie uwzględniony również został w herbarzu Wojciecha Kojalowicza. Okolski w innym miejscu opisuje ów herb jako krzyż, w formie używanej przez konne rycerstwo zakonu (domyślać się można krzyżackiego), barwy białej w polu czarnym. Herb Kruczyn, Krzyż albo Krucini, jakoby należący do włoskiej rodziny Krucynich, heraldycy staropolscy (Paprocki, Okolski, Starowolski, Niesiecki) przypisywali różnym biskupom i arcybiskupom polskim z X–XI w., których podejrzewali o włoskie pochodzenie!, zob. S. Okolski, *Orbis Polonus*, t. 1, Cracoviae 1644, s. 121–125; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 5, Lipsk 1840, s. 422–425.

<sup>122</sup> Zob. W. Semkowicz, *Braterstwo szlachty polskiej z bojarstwem litewskim w unii horodelskiej w 1413 r.*, w: *Litwa i Polska w dziejowym stosunku*, Kraków 1914, s. 146; tenże, *O rodach bojarzskich zbratanych ze szlachtą polską w Horodle w roku 1413*. „Lituanoslavica Posnaniensia. Studia Historica” 3, Poznań 1989, s. 138–139, gdzie reprodukcja przywieszona do aktu unii pieczęci herbowej biskupa; E. Banonis, *Lietuvos bajorai 1413 m Horodlėje*, w: *Žalgirio laikų Lietuva ir jos kaimynai*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis”, t. 1, Vilnius 1993, s. 197. Herb biskupa Mikołaja Gierałt–Osmeróg poświadczają liczne pieczęcie, zob. *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae*, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882, nr 441, s. 208; Kdm. K, nr 92 i tamże, s. 128, przyp. 1; CDUJ, t. 1, s. 48. O odmianie tego herbu używanej przez Mikołaja

*Herbarz arsenalski* potwierdza informację *Katalogu Szuski* i dzieła Piotra Kojalowicza, że piąty biskup Maciej z Wilna posługiwał się herbem określonym przez Okolskiego nazwą Żnin, a wyobrażającym w polu czerwonym złotą, majuskulną literę Ż<sup>123</sup>. W tym przypadku wiarygodność przekazu poświadczają pieczęcie biskupa<sup>124</sup>.

Inaczej sprawa przedstawia się w odniesieniu do Jakuba Plichty, któremu owe źródła przypisują identyczny herb co mieszczaninowi Maciejowi<sup>125</sup>. Tenże, jeszcze jako wikariusz litewskiej prowincji franciszkanów, nie używał pieczęci z wyobrażeniem w formie heraldycznej<sup>126</sup>. Jeśli był Mazowszanie, pochodzącym z rodziny rycerskiej, należałoby spodziewać się raczej herbu rodowego (na przykład Półkozica Plichtów rawskich), jeśli natomiast był Litwinem, mógł użyć znaku, czy godła pieczętnego uheraldyzowanego na okoliczność tworzenia biskupiego herbu. Tak Jakub Plichta, bez względu na pochodzenie etniczne, jak i mieszczanin Maciej z Wilna, zostając księżętami Kościoła, musieli przyjąć znak w formie heraldycznej. Czy istotnie obaj posługiwali się herbem Żnin, czy też mamy do czynienia z pomyłką (w przypadku Jakuba), tymczasem rozstrzygnąć nie można.

Dość interesujący przypadek obserwujemy w związku z herbem innego Polaka na biskupstwie wileńskim, Piotra. Według Wojciecha Kojalowicza i jego następców godłem tego biskupa była litera S z przydatkiem krzyża<sup>127</sup>. Takie godło w czerwonym polu występuje w *Herbarzu arsenalskim*, co tym razem poświadcza dobrą orientację litewskiego heraldyka<sup>128</sup>. Herbu biskupa Piotra w owym kształcie nie próbowano nazywać, ale zapewne mamy tutaj do czynienia z odmianą Byliny lub Śrzeniawy<sup>129</sup>. Wydaje się przeto, iż upatrywanie w biskupie Piotrze przedstawiciela rodu Jastrzębców z wielkopolskiej Warty jest domysłem chybionym<sup>130</sup>.

W świetle omawianego zabytku heraldycznego trudno jednoznacznie potwierdzić informację podaną przez Długosza (a w zasadzie przemilczaną przez wcześniejsze katalogi), że biskup Mikołaj Dzierżkiewicz pochodził z rodu Wieniawitów<sup>131</sup>. Uwagę zwraca jednak forma tego herbu, różna od odmiany najpowszechniejszej, tak często manifestowanej przez samego Jana Długosza<sup>132</sup>. Pomijając kwestię barw heraldycznych, wyobrażenie bawolej głowy pozbawione jest kolca w nozdrzach, czego na gruncie heraldyki polskiej nie spotykamy<sup>133</sup>. Nie rozstrzygając w tym miejscu przyczyny owej odmiany (czy może pomyłki), podkreślimy z naciskiem, że rysunek w *Herbarzu arsenalskim* przed-

z Gorkowa i jego krewnych z Gorkowa i Wojsławic, zob. M. Antoniewicz, *O pochodzeniu i rodzinie biskupa*, s. 145–147

<sup>123</sup> *Stemmata Polonica*, s. 242; S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 10 v.

<sup>124</sup> KDWil., nr 125, s. 145 i nr 211, s. 239; *Akta unii Polski z Litwą 1385–1791*, wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 55, s. 77.

<sup>125</sup> *Stemmata Polonica*, s. 241; S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 4 v. Herb Żnin nie występuje w średniowiecznych źródłach polskich i litewskich. Najbardziej zbliżoną formę godła można wskazać w herbie Żet (majuskulne Z), odmianie herbu Pilawa. Godło to spotykamy natomiast w grupie polsko-litewskiej herbarzy obcych, ale tam odnosi się do biskupa Macieja, zob. J. Szymański, *Herbarz*, s. 219–220; A. Heymowski, *Herby polskie w sztokholmskim Codex Bergshammars*, St. Źródł. 12, 1967, s. 58; tenże, *Herby polskie w brukselskim Armorial Gymnich, recte Lyncenich*, St. Źródł. 29, 1985, s. 244.

<sup>126</sup> Pieczęć owalna przedstawia na tle z ozdobnym ornamentem roślinnym wyobrażenie Chrystusa na krzyżu, którego aduruje postać mnicha franciszkańskiego, zob. KDKW, nr 35, s. 64.

<sup>127</sup> A. Wijuk Kojalowicz, *Miscellanea*, s. 77; *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 8 v.; S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649, gdzie podana jest tylko litera S.

<sup>128</sup> *Stemmata Polonica*, s. 241.

<sup>129</sup> Odmianę, w której krzywaśn zwraca się odwrotnie niż w formie podstawowej Śrzeniawy obserwujemy w polskiej heraldyce średniowiecznej. Zob. J. Szymański, *Herbarz*, s. 270–272. Na gruncie Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI wieku godłem tym pieczętowało się kilka rodzin, m.in. Jan, Michał, Mikołaj i Stanisław Skinderowie, których Kojalowicz zalicza po prostu do Śrzeniawitów, zob. W. Kojalowicz, *Compendium*, s. 290.

<sup>130</sup> Zob. wyżej przyp. 81–82.

<sup>131</sup> *Stemmata Polonica*, s. 242. Herb podaje *Katalog Szuski*. Poprawny rysunek w rękopisie pracy Piotra Kojalowicza, S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 12 v.

<sup>132</sup> Zob. J. Szymański, *Herbarz*, s. 289–291; S. K. Kuczyński, *Herby w twórczości historycznej Jana Długosza*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku*, Warszawa 1978, s. 225–227.

<sup>133</sup> *Herbarz arsenalski* podaje herb Mikołaja Dzierżkowicza: „w polu czerwonym bawola głowa czarna”. Tymczasem w podstawowym wariacie herbu Wieniawa pole jest złote, chociaż Długosz znał też odmianę z polem czerwonym, zob. J. Szymański, *Herbarz*, s. 291, przyp. 2 i 5; J. Długosii, *Annales*, lib. 10 et 11: 1406–1412, ed. M. Plezia [et alt.], Varsoviae 1997, s. 91.

stawia raczej herb Półkozic, niżli obcą heraldyce Wielkiego Księstwa Litewskiego owej doby Wieniawę<sup>134</sup>.

Identyczny w szczegółach herb z tego zestawienia przypisać można Wojciechowi Taborowi. Helena Polackówna przypadek ów również określiła jako „Wieniawę odmienną”, ale heraldycy staropolscy, od Okolskiego poczynając, częściej przypisują Taborowi herb Półkozic<sup>135</sup>. Trzeba przyznać, że na podstawie omawianego źródła taka identyfikacja wydaje się trafniejsza<sup>136</sup>. Jedno jest pewne — kryterium heraldyczne w przypadku pochodzenia biskupów Mikołaja Dzierżkowicza i Wojciecha Tabora bywa środkiem dowodowym co najmniej wątpliwym, natomiast sugerowanie na tej podstawie pokrewieństwa jest supozycją idącą zbyt daleko<sup>137</sup>.

*Herbarz arsenalski* poprawnie przedstawia herby biskupów Jana Łosowicza (Rozmiar) oraz Andrzeja Goskowicza (Szeliga), z których interpretacją pewne problemy miał jeszcze Wojciech Kojałowicz<sup>138</sup>. W przypadku Jana Łosowicza plebejskie pochodzenie mogło wpłynąć na powstanie „herbu własnego”, zatem nie spotykanego w użyciu innych osób<sup>139</sup>. Jego poprawność poświadcza pieczęć biskupia<sup>140</sup>. Co do *Szeligi* Andrzeja Goskowicza można stwierdzić, iż w tym przypadku otrzymujemy wątpliwy dowód na szlacheckie pochodzenie biskupa<sup>141</sup>, chociaż nazwa herbu, przydawanego temu człowiekowi przez Okolskiego i Niesieckiego, w piśmiennictwie historycznym spełniała niekiedy funkcję quasi-nazwiska<sup>142</sup>. Również i w tym przypadku należy poczynić zastrzeżenie, że kryterium heraldyczne nie jest dobrym dowodem dla rozpoznawania rodzinnych korzeni biskupa.

Pozostałe herby biskupów wileńskich nie nasuwają żadnych kontrowersji. Odnotujmy więc tylko, że *Herbarz arsenalski* uwzględnił w poprawnej formie herb Trąby Wojciecha Radziwiłła<sup>143</sup> — oraz herb Pogonia Jana z Książąt Litewskich, nadany naturalnemu synowi króla Zygmunta Starego bullą papieską, a związany w oczywisty sposób z heraldyką Jagiellonów<sup>144</sup>.

<sup>134</sup> Por. *Stemmata Polonica*, s. 209 (gdzie herb Półkozic, czyli ośła głowa czarna z jęzorem czerwonym na wierzchu) i tamże, s. 110 (gdzie bawola głowa z kółcem w nozdrzach). Przy adopcji horodelskiej ród Wieniawitów nie wystąpił. O Białozorach „idących z Sakowiczów herbu Pomian” (zaliczanych do Wieniawitów), zob. W. Kojałowicz, *Compendium*, s. 324. Pieczęć biskupa z 1455 r. uwzględnił herb z godłem takim, jak w *Herbarzu arsenalskim*, zob. KDKK, nr 220, s. 246.

<sup>135</sup> *Stemmata Polonica*, s. 243 (rysunek identyczny jak w przypadku Dzierżkowicza); S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; K. Niesiecki, *Herbarz*, t. 1, s. 44. Ale Kojałowicz, *Compendium*, s. 325 umieszcza Taborów pod herbem Wieniawa.

<sup>136</sup> Zob. wyżej przyp. 134.

<sup>137</sup> Zob. J. Fijałek, *Uchrześcjanienie Litwy*, s. 160–161.

<sup>138</sup> *Stemmata Polonica*, s. 242. Kojałowicz w *Compendium*, s. 275 przypisał Łosowiczowi herb „Syrokomla odmienna”, pisząc „Pierwsza odmiana, iż róg jeden Abdankiem ko dołowi łamią takim kształtem. Tak tego klejnotu używał Jan Łosowicz biskup wileński”. Goskowiczowi heraldyk zrazu przypisał herb Łódzia (z krzyżem). Za nim identyczny rysunek znalazł się w pracy brata Piotra. Jednak później Wojciech Kojałowicz skorygował swoją informację, że „Andrzej Szeliga biskup wileński w porządku ósmy, tak rozumiem, iż tegoż był herbu, a malarze z niewiadomości uformowali mu herb po śmierci na kształt łodzi, jakoś widział wyżej, ale samo przezwisko wydaje, iż tego był klejnotu”, zob. W. Kojałowicz, *Compendium*, s. 159, 304–305; *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 16 v (gdzie rysunek Łodzi z krzyżem kawalerskim).

<sup>139</sup> Herb Rozmiar nie znany jest polskiej i litewskiej heraldyce wieków średnich. W XVI stuleciu (w latach 1552, 1562–1582) używali go dworzani J. K. M. Iwan Ewtki i jego brat Fedor, służebnik kasztelana trockiego i starosty żmudzkiego Hieronima Chodkiewicza. Informację o wspomnianych pieczęciach sygnetowych przekazał mi Pan Dr Edmundas Rimša z Litewskiego Instytutu Historycznego w Wilnie, za co w tym miejscu składam wyrazy wdzięczności.

<sup>140</sup> KDWil., nr 3041, s. 359.

<sup>141</sup> Zob. wyżej przyp. 89.

<sup>142</sup> Takie przezwisko dostrzegali już Wojciech Kojałowicz, (zob. wyżej przyp. 130). Jako Andrzej Szeliga występuje w licznych pracach z XIX i początku XX wieku.

<sup>143</sup> Rysunek w *Herbarzu arsenalskim* wyobraża w polu czerwonym trzy czarne trąby myśliwskie, o nawiązaniach złotych i sznurach srebrnych, złączone ustnikami w gwiazdę. Tę klasyczną formę herbu Trąby przekazał również rękopis katalogu Piotra Kojałowicza. Herb ów przyjął w Horodle pradziad biskupa Wojciecha Radziwiłła, kasztelan wileński Krystyn Ościk z Kierniowa. Jednakże uwzględniony w herbarzu Okolskiego (w *Katalogu Szluzki*) zapis: *arma Trąby in medio aquilae* bezzasadnie nawiązuje do udostojnionej wersji herbu książąt Radziwiłłów. Taką postać przybrał on w związku z nadaniem bratu biskupa, wojewodzie wileńskiemu i kanclerzowi Mikołajowi II, tytułu książęcego dla linii goniądzko-medelskiej, co nastąpiło 25 II 1518 r. Tytuł po wymarłej linii książęcej przeniósł cesarz Karol V na bratanek biskupa Wojciecha Radziwiłła, Mikołaja „Rudego” i tegoż bratanków 15 X 1547 r., zob. *Stemmata Polonica*, s. 243; *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 20 v; S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649; W. Semkowicz, *O litewskich rodach bojarskich*, s. 57–58; S. Górzyński, *Rodzina Radziwiłłów i ich tytuły*, w: *Radziwiłłowie herbu Trąby*, Warszawa 1996, s. 46–47.

<sup>144</sup> Wyobrażenie przedstawia w polu czerwonym srebrnego rycerza zbrojnego, na srebrnym koniu z mieczem otłuczonym w prawicy. Rycerz lewą ręką trzyma uzdę końską, pozbawiony jest więc tarczy z krzyżem jagiellońskim (co można zaobserwować na licznych pieczęciach Giedyminowiczów w poprzednim stuleciu). Poprawność wyobrażenia herbu biskupa Jana

Na koniec należy wspomnieć herb Drzewica Waleriana Protasewicza, który nie został uwzględniony w zestawieniu *Herbarza arsenalskiego*. Ten bardzo rzadki w Wielkim Księstwie Litewskim herb wspomina Wojciech Kojalowicz oraz katalog zamieszczony w dziele Okolskiego<sup>145</sup>. Dwie gwiazdy i księżyc w herbie biskupa wspominają też katalogi z XVIII wieku. Uwagę zwraca fakt, że żaden z heraldyków nie opatruje go nazwą Drzewica, co uczynił dopiero Niesiecki<sup>146</sup>. W większości przypadków herb biskupa przybliżony został czytelnikowi w sposób opisowy i blazonowany jest poprawnie<sup>147</sup>.

Wątek herbowy w twórczości katalogowej, w zestawieniu z innymi przekazami źródłowymi, może dostarczyć wielu interesujących obserwacji. Dla naszych rozważań zestawienie 12 herbów z *Herbarza arsenalskiego* przywodzi generalny wniosek, iż zespolone tam zostały herby polskie, używane przez osoby pochodzenia polskiego i niewątpliwych Litwinów, oraz herby zrodzone już na gruncie Wielkiego Księstwa Litewskiego; herby rodowe, dziedziczone od pokoleń, albo przyjęte w Horodle — oraz tzw. herby własne. Wydaje się, że ta problematyka będzie przedmiotem odrębnego opracowania, albowiem rola kręgu biskupów wileńskich w procesie heraldyzacji Wielkiego Księstwa Litewskiego w dotychczasowym piśmiennictwie nie znajdowała należnego jej miejsca.

### Origines de l'épiscopat lituanien des XV<sup>e</sup>–XVI<sup>e</sup> siècles à la lumière des catalogues des évêques de Wilno

Créé en 1387, l'évêché de Wilno devint, depuis le début, un facteur important de la vie publique en Lituanie. À la fin de l'époque médiévale, le choix de la personne à pourvoir le poste dans la capitale du Grand-Duché de Lituanie était un élément particulièrement suivi de la politique des grands princes, à preuve les *Roczniki (Annales)* de l'historiographe polonais Jan Długosz.

Le problème de l'origine ethnique et sociale des évêques de Wilno était soulevé dans de nombreux travaux des chercheurs polonais et lituaniens dans le domaine de l'historiographie des XIX<sup>e</sup> et XX<sup>e</sup> siècles. Sous l'impact de la littérature plus ancienne et de certaines sources, il suscitait des controverses. Dans les travaux de recherche plus récents, c'est l'analyse des catalogues des évêques de Wilno qui occupait une place d'importance. Il s'agit, notamment, de l'ouvrage, publié en 1650, par le jésuite Wojciech (Albert) Wijuk Kojalowicz, président de l'Académie de Wilno, le plus éminent historien et heraldiste lituanien de l'époque baroque.

Un article, consacré aux évêques de Wilno, daté des temps de l'évêque Walerian Protasewicz (1556–1579), a été publié récemment. L'auteur démontre que le catalogue dans cette rédaction est la continuation d'un ouvrage créé un peu plus tôt, c'est-à-dire avant 1555, dans le cercle de l'évêque Paweł Olgimunt prince Holszański. Ce catalogue, sobre, intitulé *Catalogus episcoporum Vilnensium*, comporte des notes concernant 12 évêques, mais la mention relative à leur nationalité n'est présente que dans les cinq premiers cas.

---

z Książąt Litewskich poświadczają jego pieczęcie, por. *Stemmata Polonica*, s. 244; Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów*, s. 136 i 189, przyp. 853–854; R. Kiersnowski, *Godla jagiellońskie*, „Wiadomości Numizmatyczne” 32, 1988, z. 1–2, s. 1–27; Bardziej rozbudowaną, zatem błędną wersję herbu Jana z Książąt Litewskich zawiera rękopis opracowania Piotra Kojalowicza, *Elogia episcoporum Vilnensium*, k. 23. Tamże tarcza dwudzielna w słup. W poboczniczy prawej Kolumny Giedymina. W poboczniczy lewej Pogoń, w pełnej formie, z tarczą w lewej ręce jeźdźca, na której podwójny Krzyż Jagielloński.

<sup>145</sup> A. Wijuk Kojalowicz, *Miscellanea*, s. 78; S. Okolski, *Orbis Polonus*, s. 649. Wojciech Kojalowicz znał tylko jednego nosiciela tego herbu w Wielkim Księstwie Litewskim, właśnie biskupa Waleriana Protasewicza Szuszkowskiego! (zob. Kojalowicz, *Compendium*, s. 74–75).

<sup>146</sup> K. Niesiecki, *Herbarz*, t. 1, s. 45.

<sup>147</sup> Według Wojciecha Kojalowicza, *pro stemmate utitur Luna non plena inter duas stellas sita* — według Szymona Okolskiego: *ad cuius medium stellae singulae ab utraque parte*, (jak wyżej, przyp. 138). Stosunkowo niedawno, w 1985 r. badania archeologiczne ujawniły fragmenty renesansowego nagrobka, istniejącego niegdyś w katedrze wileńskiej, na którym widniał herb Waleriana Protasewicza Drzewica. Nad tarczą herbową mitra, pod nią zaś położone miecz i pastorał — jak w wyobrażeniach z *Herbarza arsenalskiego* odnoszących się do poprzedników tego biskupa, zob. N. Kitkauskas, *Vilniaus pilys: statyba ir architektura*, Vilnius 1989, s. 136 il. 131.

Créé vers le milieu du XVI<sup>e</sup> siècle, le *Catalogus* exerçait une influence sur les rédactions successives des catalogues des évêques de Wilno des XVII<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècles, y compris sur l'ouvrage de Wojciech Wijk Kojalowicz ainsi que sur un autre, méconnu à ce jour, de son frère Piotr (avant 1654). L'analyse de l'auteur de l'article porte également sur tout un nombre d'autres variantes des œuvres sous forme de catalogue, méconnues à ce jour, et existant le plus souvent sous une forme manuscrite (le catalogue, non déniché par les chercheurs, de l'œuvre de Szymon Okolski, *Orbis Polonus*, publiée en 1654, est une exception).

L'analyse des matériaux de sources recueillis nous amène à la conclusion que les fragments de notes du catalogue, ayant trait à l'origine des évêques de Wilno, ont été sans nul doute introduits pour obéir à une convention, c'est-à-dire à quelques traits génériques des œuvres sous forme de catalogue, pratiquées depuis plusieurs siècles, et qui — au seuil des temps modernes — commençaient déjà à trouver des épigones. Nonobstant, dans les catalogues rédigés dans le milieu de Wilno, l'on voit poindre une tendance à souligner l'origine lituanienne de la majorité des évêques des XIV<sup>e</sup>–XVI<sup>e</sup> siècles. (Trois évêques dont l'origine est incontestablement polonaise y font exception). L'introduction scrupuleuse par Kojalowicz et ses successeurs de la mention «Lituanus» se rapporte plutôt à la «citoyenneté» de certains évêques qu'à l'origine de leurs ancêtres dans les générations plus reculées. Une situation sociale peu remarquable des familles de plusieurs évêques de Wilno au XV<sup>e</sup> siècle (trois d'entre eux étaient d'origine bourgeoise) a contribué à souligner dans les catalogues les origines «seigneuriales» de Wojciech Tabor ainsi que les titres princiers de Wojciech Radziwiłł et de Paweł Holszański.

L'analyse de ces catalogues a permis de découvrir une source particulière créant un «catalogue» *sui generis* des armoiries de 12 premiers évêques de Wilno. Elle est constituée, sans commentaires et descriptions, par l'ainsi dit *Armorial d'Arsenal*, copie tardive et amplifiée du plus ancien des armoriaux polonais, datant du XV<sup>e</sup> siècle, *Insignia seu clenodia Regni Poloniae*, attribué à Jan Długosz. Son auteur avance l'hypothèse que cette intéressante source héraldique, de même que le plus ancien des catalogues des évêques de Wilno: *Catalogus episcoporum Vilnensium*, est née grâce à l'inspiration de l'évêque Paweł Olgimunt prince Holszański et constitue un complément spécifique de ce catalogue.